NUMER 216.

DZIENNIK POWSZECHNY

14/26 Września 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Piątek, 26 Września 1862.

Prenumerata na Prowincji:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W dniu 19 Września (1 Października) r. b. odbędzie się w Zamku Królewskim otwarcie Posiedzeń tegorocznych Ogólnego Zebrania Rady Stanu Królestwa.

Na posiedzeniu Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oswiecenia Publicznego zanominowane zostały następujące osoby:

W Szkole Powiatowej Specjalnej w Lipnie:

Na Rektora i Nauczyciela przedmiotów fizyko-matematycznych, *Salamonowicz* Tomasz, dotychczasowy Nauczyciel Szkoły Powiatowej 5-cio klasowej w Pułtusku.

Na Nauczycieli przedmiotów fizyko-matematycznych: *Pliszczyński* Aleksander, ze Szkoły Powiatowej realnej w Włocławku i *Ołtuszewski* Feliks, nowy kandydat.

Na Nauczycieli przedmiotów filologiczno-historycznych: *Leonard* Antoni, dotychczasowy Nadzorca Szkoły Powiatowej w Biały; *Kitliński* Albert, ze Szkoły Powiatowej w Wieluniu; *Jełłaczyc* Gustaw, ze Szkoły Powiatowej realnej w Włocławku i *Littich* Franciszek, z Gimnazjum Gubernjalnego w Płocku.

Na Nauczyciela rysunków i kaligrafji: *Barszczewski* Władysław, nowy kandydat.

W Szkole Powiatowej Pedagogicznej w Koninie:

Na Rektora i Nauczyciela przedmiotów filologiczno - historycznych, *Sobolewski* Karol, z Gimnazjum Gubernjalnego w Warszawie.

Na Nauczycieli przedmiotów filologiczno-historycznych: *Grzmielewski* Ludwik, ze Szkoły Powiatowej realnej w Warszawie; *Miłkowski* Konstanty, z Instytutu Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie i *Keil* Teodor z b. Instytutu Szlacheckiego w Warszawie.

Na Nauczycieli przedmiotów fizyko - matematycznych: *Kuksz* Antoni, ze Szkoły Powiatowej realnej w Łodzi i *Łakomy* Ludwik, ze Szkoły Powiatowej 5-cio klasowej w Łęczycy.

Na Nauczyciela rysunków i kaligrafji *Podbielski* Bronisław, nowy kandydat.

Rada Administracyjna na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, postanowiła, aby Szkoła Powiatowa Pedagogiczna w Radzyminie, została zwiniętą a natomiast otworzoną takaż Szkoła w m. Koninie, oraz aby Szkoła Powiatowa Specjalna z Płocka przeniesioną była do m. Lipna.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, że egzamina ostateczne z kursu 5-go i przechodowe z niektórych przedmiotów przez studentów b. Cesarsko - Królewskiej Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji składać się mające, odbywać się będą od 1go Października do 1go Listopada r. b. w Wydziale Lekarskim Szkoły Głównej. Rozkład szczegółowy egzaminów tak dla kończących kurs 5ty jak i dla przechodzących z kursu II na IIIci przez Dziekana pomienionego Wydziału oznaczony zostanie.

JW. Hrabia Berg Teodor, Jenerał - Adjutant Jego Cesarskiej Mości, Członek Rady Państwa, przyjechał z Wiednia do Warszawy.

Z Petersburga, 20 Września.

Przez Najwyżej zatwierdzoną decyzję komitetu ministrów, zgodnie z przedstawieniem ministra finansów, rozkazano: 1) wszystkie kantory zajmujące się w Rosji sprzedażą biletów na zagraniczne pożyczki, zobowiązać aby składały do ministerstwa finansów rejestra sprzedawanych przez nie takich biletów i plany pożyczek; 2) na sprzedaż biletów zagranicznych pożyczek lotéryjnych i na ogłoszenia o niej w gazetach, przez afisze, lub osóbne obwieszczenia, po 1 października 1862 r., dozwalać nie inaczej jak za piśmiennem upoważnieniem ministra finansów, udzielanem oddzielnie każdemu kantorowi i na każdą pożyczkę; o czem ogłosić w gazetach dla powszechnej wiadomości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Wiadomości z Paryża ciągle są sprzeczne. Kiedy z jednej strony zapewniają, o przychylnych usposobieniach Cesarza Napoleona dla sprawy włoskiej, z drugiej utrzymują, że po wielu wahaniach się monarcha ten, postanowił powrócił do programu Zurichskiego. Po przyjeździe p. Walewskiego z Biarritz pogłoski o zmianie gabinetu coraz są głośniejsze. Mówią, że hr. Walewski zostanie ministrem prezesem rady, której to godności w obecnym systemie rządu wcale nie było, p. Bourqueney ministrem spraw zagranicznych, a senator Laity, ministrem spraw wewnętrznych. Obok tego krąży ciągle pogłoska, z powodu iż Cesarz przed odjazdem do obozu pod Chalons powoływał do siebie pan Drouin de Lhuys, że ten mąż stanu otrzyma wydział spraw zagranicznych. Pan Drouin de Lhuys, którego dążenia w polityce zagranicznej dosyć są zgodne z dążeniami stronnictwa reprezentowanego przez dziennik *La France*, miał niby na żądanie Cesarza ułożyć memorjał o wewnętrznym i zewnętrznym stanie Francji, podobny do raportu p. Foulda, który uprzedził wejście tego ostatniego i do gabinetu, a memorjał ten znajdujący się obecnie w ręku Cesarza, ma wywierać stanowczy wpływ na jego postanowienia.

Dotąd jednak nic nie wiadomo o żadnych postanowienich Cesarza Napoleona i powszechnie utrzymywano, że do powrotu jego z Biarritz wszystko ma być zawieszone. Z tego powodu nawet, w Paryżu przestali przypisywać jakie ważniejsze znaczenie do podróży księcia Napoleona do Turynu. Pierwsza o niej wiadomość wzbudziła wielkie nadzieje w stronnikach zjednoczenia włoskiego; ale następnie po rozwadze, przekonano się, iż nic z niej nie można wróżyć, ponieważ Cesarz przed nikim z swych zamiarów się nie zwierzył.

La France zapewnia, że okólnik p. Durando sprawił przykre wrażenie w całej europejskiej dyplomacji, że gabinet paryzki nie odpowie nań wcale, a tylko prześle proste zawiadomienie o otrzymaniu takowego. Tenże dziennik powiada, że p. Ratazzi zamyśla skłonić Francję do opuszczenia Rzymu przez szereg dokumentów, podobnych do wspomnionego okólnika. Francja powinna opuścić Rzym skoro Papieżowi zostaną poręczone obecne jego posiadłości. To poręczenie miałoby być udzielone przez urzędowe oświadczenie ze strony Francji. Włochy szanowałyby to oświadczenie, ale p. Ratazzi wywołałby ruch w Rzymie i następnie w imie porządku, nie tylko ze względu na Włochy ale i na Europę, zbrojnie by interwenjował.

Z Turynu miała nadejść nota do p. Thouvenela, oświadczająca, że gabinet nie może się utrzymać i że miejsce jego zajmie ministerjum nieprzychylne Francji. Tymczasem krążą tam pogłoski, że oprócz p. Conforti wyjdzie z gabinetu p. Durando i uda się jako poseł do Berlina lub Petersburga.

Stan Austrji wcale się nie polepszył. Dług państwa, pomimo zaprowadzonych oszczędności wzrosł od 1 Października 1861 r. o 36 milionów złr. W skutek porozumienia się pomiędzy hr. Rechbergiem a bar. Degenfeldem, w ministerstwie wojny pracują nad zaprojektowaniem znacznego zmniejszenia armji, co wskazuje, że szczegółowe budżeta na r. 1863 nie zostały jeszcze wykończone. Dzienniki austrjackie półurzędowe, zaprzeczają wiadomości, jakoby w kwestji siedmiogrodzkiej zapadło już jakie postanowienie.

W kwestji niemieckiej Austrja nie potrafiła zyskać żadnych ważnych korzyści, pomimo, istniejącej przeciwko rządowi pruskiemu nieufności.

Korespondenci berlińscy zwracają uwagę, że mąż stanu takiej siły jak p. Heydt, który przetrwał tyle przesileń, przeżył tyle gabinetów, upadł teraz i to sam, bez stronnictwa. W obecnym stanie rzeczy, główną kwestją jest, o ile kraj będzie popierał izbę deputowanych.

(Ind. b., Wien. Z., Schl. Zeit.)

Anglja.

Londyn, 21 *Września*. *Court Journal* donosi: „Królowa wróci około połowy przyszłego miesiąca do Anglji i zajmie rezydencję w Osborne, gdzie zabawi do drugiego tygodnia grudnia, a następnie uda się do zamku Windsorskiego, i zabawiwszy tam, zdala od zgiełku światowego, około dziesięciu dni, wróci znowu do Osborne, gdzie przepędzi święta Bożego Narodzenia. Książę Walji przepędzi też święta także w Anglji.

O obecnem przesileniu konstytucyjnem w Prusach *Economist* tak się wyraża: „Naród pruski, z natury swej, posuwa się na polu politycznem zwolna, lecz pomimo to przyjął w obec teraźniejszego gabinetu postawę wyraźną i ważną. Z taktem właściwym naszemu narodowi, wziął on za punkt wyjścia kwestję finansową, mieszczącą w sobie pośrednio prawo jakie naród posiada do kontrolowania polityki monarchji. Na teraz rzeczy tak stoją, że sejm trzyma się niezachwianie swego przekonania co do praktycznej nad armją kontroli, podczas gdy rząd zwleka ze stanowczą decyzją i nie może się odważyć na ustępstwa. W interesie wszystkich w tej kwestji interesowanych spodziewamy się, że zwycięztwo odniesie ta strona, która ma po sobie słuszność."

Gdy p. Mason, komisarz stanów południowych b. unji amerykańskiej, wkrótce po wypadku z parostatkiem „Trent" i po swem do Anglji przybyciu, miał nieurzędowe u lorda Palmerstona posłuchanie i dowodził mu o niezbędności uznania konfederacji,— pierwszy minister odpowiedział, że to nastąpi chyba wtedy, gdy armja południowa wejdzie do Waszyngtonu. Nie wiadomo, czy lord Palmerston powiedział to na serjo, czy też dla zwrócenia rozmowy na inny przedmiot. Pan Mason atoli i jego kolega w Paryżu są odtąd przekonani, że zajęcie przez południowców Waszyngtonu pociągnie za sobą uznanie konfederacji nie tylko przez Anglję, lecz także przez Francję. P. Mason stawiał w tym duchu pytania rządowi angielskiemu, lecz odpowiedź na nie odłożoną została do powrotu z Niemiec hr. Russell, a tymczasem reprezentant konfederacji południowej cieszy się nadzieją, że zanim angielski minister spraw zagranicznych wróci do Anglji, prezydent Lincoln zmuszony będzie ratować się, wraz ze swym gabinetem, ucieczką z Waszyngtonu. Trudno przewidzieć, jakie korzyści zapewnić może Południowi uznanie go przez zachodnie mocarstwa europejskie; dość, że ajenci skonfederowanych stanów wielkie w uznaniu takowych pokładają nadzieje. Liczą oni na wielki moralny wpływ, jaki uznanie wywarłoby tak w ich ojczyznie, jak i w całej Ameryce, oraz na zwiększenie swego u dworów londyńskiego i paryzkiego wpływu, gdyż zostaliby w takim razie uznani za akredytowanych przy tych dworach posłów konfederacji południowej, co ułatwiłoby im zaciągnięcie w Anglji w razie potrzeby pożyczki. Również spodziewają się oni, że Francja i Anglja okazały by się w takim razie skłonniejszemi do wystąpienia z propozycją pośredniczenia w sporze Południa z Północą, do czego Anglja wyraźny wstręt czuje. W pośredniczeniu tem mogłyby następnie wziąć udział i inne pierwszorzędne państwa europejskie.

Austrja.

Wiedeń, 23 Września. Na wczorajszem posiedzeniu walnem komisji finansowej, wyznaczonej do roztrząśnięcia budżetu na r. 1862, rozpoczęły się rozprawy nad kwestją banku narodowego. Rząd reprezentowany był na tem posiedzeniu przez ministrów Plenera, Lassera i Meczery'ego, oraz radcę ministerjalnego Brentano i komisarza rządowego przy banku narodowym Mosera. Sprawozdawca prof. Herbst otworzył rozprawy od skreślenia stanu kwestji w ogólności, w szczególności zaś sposobu zapatrywania się na nią 3-ej sekcji i różnicy zachodzącej w zdaniach ministerstwa a tejże sekcji, co zajęło przeszło godzinę czasu. Sama już niepewność, którą stronę kwestji pomienionej roztrząsać należy przed innemi, oraz czy nie byłoby stosownem załatwić najpierw układy pomiędzy rządem a bankiem, a następnie przystąpić do ocenienia ustawy bankowej, wywołała żywe rozprawy. Sprawozdawca oświadczył się za tym ostatnim sposobem, a zdanie to podzielali przytomny rozprawom prezes Dr. Hein i dep. Szabel. Większość atoli oświadczyła się za poprzedniem roztrząśnięciem ustawy. Znaczna większość postanowiła ominąć na teraz § 1 ustawy, dotyczący zmiany przywileju bankowego i przedłużenia takowego — podług propozycji rządowej, do 1890, a podług wniosku większości sekcji, do 1876 r. W dalszym ciągu roztrząśnięto ustawę do § 10-go. W § 3 (§ 4 projektu rządowego), zaprojektowany niegdyś przez prof. Herbsta ustęp: „Bank obowiązany jest, na skutek uznanej przez rząd potrzeby, założyć, w zakresie każdego przynajmniej trybunału handlowego „jednę filię," zmieniono w ten sposób, że wypuszczono wyrazy „w zakresie każdego przynajmniej trybunału handlowego jednę." Zakładanie przeto filij bankowych pozostawione zostało w zupełności uznaniu rządu, który nie będzie mógł atoli znosić już istniejących. Zmiana powyższa, przez sprawozdawcę atakowana, pozostała bez dalszych skutków. W § 6 projektu rządowego (majątek banku), na wniosek prof. Herbsta dodany został poprzednio ustęp: „Majątek banku składa się z funduszu bankowego i z funduszu rezerwowego." Ustęp ten, po długich rezprach, został utrzymany.

Oprócz powyższych modyfikacij, w załatwionych wczoraj 9-u paragrafach żadne ważne nie zaszły zmiany. Minister Plener brał bardzo mały w rozprawach udział. Z liczby deputowanych, nie będących członkami komisji, wielu skorzystało z uchwalonego niedawno prawa, mocą którego na posiedzeniach komisji wszyscy członkowie izby deputowanych znajdować się mogą.

Francja.

Paryż, 21 Września. Cesarz ma powrócić do Saint-Cloud 4-go Października, i jak zapewniają dwór nie przeniesie się 15-go t. m. do Compiègne, lecz do końca miesiąca Cesarz zabawi w pierwszej z tych dwóch rezydencij. Dodają, że w tym przeciągu czasu, będą mniej więcej stanowczo przyjęte postanowienia, we wszystkich kwestjach trzymających w zawieszeniu politykę Francji, i niejako całej Europy. Jeżeli jaka zmiana gabinetu ma nastąpić, nastąpiłaby w tym przeciągu czasu. Lecz gdyby nowy gabinet został utworzony w takim duchu, w jakim go powszechnie przewidują, to mógłby zaledwie się utrzymać przez listopad, który to miesiąc Cesarz spędzi na polowaniu w lasach Compiègne, a następnie musiałby Cesarz wybrać sobie mniej niebezpiecznych reprezentantów do kierowania polityką.

Pogłoska o zajęciu przez p. de Lavalette miejsca p. Flahaut w Londynie, coraz więcej zyskuje sobie prawdopodobieństwa. Wyjazd Księcia Napoleona, o którym już powątpiewano, nastąpi stanowczo jutro. Książę wraz z swą małżonką z Marsylji odpłynie do Genui, skąd uda się do Turynu, a pozostawiwszy tam Księżnę Klotyldę, pojedzie do Ajaccio, w celu wyznaczenia miejsca, na którem ma być wzniesiony pomnik na uwiecznienie pamięci Napoleona I-go. Projekt podróży do Egiptu, stanowczo został porzucony.

Nie można przywiązywać najmniejszej wiary do wiadomości podanej przez *Patrie*, jakoby angielski chirurg p. Partridge, doręczył Garibaldemu w podarunku 5,000 funt. st. od lorda Palmerstona, jako dowód sympatji ludu angielskiego. Lord Palmerston chybaby z własnej szkatuły ofiarował tak znaczny podarunek, wiadomo bowiem, że minister angielski nie może rozporządzać żadnemi funduszami bez uchwały parlamentu, a przynajmniej musi z nich zdać ścisły rachunek.

Podróż Wice-Króla Egiptu do Europy dała powód do licznych przypuszczeń. Jedno z tych przypuszczeń szczególniej żywo zajęło umysły w Aleksandrji i Kairze. Utrzymywano, że Said-pasza chciał skłonić mocarstwa do zatwierdzenia tajemnego układu zawartego pomiędzy nim a Portą, a przyłączającego do Egiptu paszalik syryjski. W Aleksandrji, podług ostatnich wiadomości, zapewniano, że Wice-Król udał się do Konstantynopola, jedynie dla otrzymania w tym względzie firmanu z rąk Sułtana Abdul-Aziza. Jakkolwiek Syrja wieleby zyskała na tej zmianie, na nieszczęście, przypuszczenie podobne jest zupełnie bezzasadne.. Porta zanadto jest uparta, zanadto dumna w swym upadku, nadto zazdrosna i chciwa panowania, ażeby udzie-

RZECZY STAROŻYTNICZE.

Opisy zabytków Starożytności, przez Delegację wysłaną z polecenia rady Administracyjnej Królestwa zebrane

w Gubernji Warszawskiej

w latach 1844 i 1846.

Powiat Kaliski.

(*Dalszy ciąg, obacz Nr.* 208)

Miasto Okręgowe Warta, własność Rządowa. Osadę tutejszą wyniósł do stopnia miasta Kazimierz Książę Łęczycki, wnuk Konrada Mazowieckiego, a syn Kazimierza Kujawskiego, w roku 1255. Długo jednak nie miała swobód równych innym miastom, i rządziła się prawem polskiem aż do roku 1507, w którym Król Zygmunt I przywilejem swoim prawo niemieckie jej nadał. Przywilej ten zatwierdzony został następnie przez Króla Zygmunta Augusta w roku 1559, przez Króla Stefana w roku 1576, Zygmunta III w roku 1591, Władysława IV w roku 1633 i Jana III w r. 1681. Parafjalny Kościół tutejszy wedle miejscowych podań ma stać już lat 700. Budowa jednak jego nie okazuje tak dawnej starożytności, nosi bowiem na sobie piętno 14-go, a może nawet 15-go stulecia. Wystawiony jest z cegły bez tynku, z jedną wieżą przy ścianie bocznej nawy. Ma dwa wejścia, to jest główne w ścianie szczytowej i boczne przez wieżę i przybudowaną do niej kruchtę. Kościół ten w roku 1801 tak dalece zniszczyła pogorzel, że w nim żadne obrzędy religijne odbywać się nie mogły. Przez lat 15 zatem użyty był na magazyn materjałów wojskowych, a przez ten czas nabożeństwo parafjalne w kościele Bernardyńskim odprawiano. Później rozpoczęto jego naprawę, przyczem zyskał nowe pokrycie na wszystkich swoich częściach, kopułę na wieży, sygnaturkę i ogrodzenie cmentarzowe. W odbudowie tej starano się ogólny styl gotycki kościoła utrzymać. Przez obniżenie jednak dachów budowla ta dużo na poważności straciła, a poczynione w niej nowo gotyckie dodatki, prostocie pierwotnego jej stylu wcale nie odpowiadają. Mniej pod tym względem uszkodzone jest wnętrze tego kościoła. Sześć wysmukłych filarów podpierających jego sklepienie, wychodzące z nich łuki, które po temże sklepieniu przebiegają i krzyżując się wzajemnie, rozmaite na niem rysują czworokąty, świadczą, czem była ta świątynia w pierwotnych latach swego istnienia. Ołtarze (przynajmniej w niektórych swych częściach) pochodzą z wieku 15-go, z tych wielki ołtarz był składanym i przedstawiał na głównym obrazie Wniebowzięcie Najświętszej Panny, na bocznych zaś, czyli na tak zwanych okiennicach, zdarzenia z Jej życia i życia Zbawiciela. Na ramie złoconej, która główny obraz dokoła otacza, wyryta jest, jak się zdaje, modlitwa bujnym gotyckim charakterem, z której kilka tylko końcowych wyrazów można przeczytać, reszta bowiem z powodu wysokości miejsca, dla gołego oka jest niedostępną. Obrazy powyższe są szkoły staro-niemieckiej, byzanckim sposobem na tle złoconem malowane, pod malowidłem podkład gipsowy, albo kredowy, farby zaś same niektórym znawcom wostją zaprawionemi się zdają. Przez zajęcie kościoła na użytek wojskowy, starożytne te ołtarze zostały zrujnowane. Po odnowieniu jego murów, uzupełniono brakujące części wielkiego ołtarza, częściami z innych ołtarzy pochodzącemi i dla tego dzisiaj nie ma już w nim jednorodnego smaku. Tak np. kolumny wzięte z ołtarza z Kalinowy, pochodzą z wieku 16-go, podobnie jak cała wierzchnia część dzisiejszego wielkiego ołtarza. Kościół ten nosi tytuł Św. Mikołaja, miał niegdyś zakrystję zaopatrzoną w bogate aparaty kościelne i piękną sztuką odznaczające się srebra. Wszystko to jednak przez kradzież w r. 1807 zaginęło. Pomiędzy innemi, miała się tu znajdować wspaniała gotycka monstrancja.

Kościół z klasztorem KKs. Bernardynów, założonym został w roku 1467. Pierwotnie jednak miał być drewnianym i dzisiejsze jego mury z późniejszych już pochodzą czasów. Styl w nim bardzo piękny a prosty, główną szczytową ścianę przyozdabiają dwie wieże, u dołu czworokątne, od połowy w górę ośmioboczne i zakończone pięknemi kopułami, pobitemi miedzianą blachą. Na kościele samym podobnaż sygnaturka. Wewnątrz sklepienie jest częścią beczkowe, a częścią krzyżowe, przyozdobione pięknemi malowidłami na murze, przez jednego z bernardyńskich braciszków, niejakiego Walentego Żebrowskiego, zmarłego w roku 1765, wykonanemi. Wymalował on także samego siebie na jednym ze zworników sklepieniowych, a oprócz tutejszego kościoła, w Kaliszu, Warszawie, Ostrołęce i Wschowie, pamiątki pendzla swego zostawił. Freski te wyobrażają różne zdarzenia, odnoszące się do życia Św. Franciszka i błogosławionego Rafała z Proszowic, tutejszego zakonnika. Rafał ten po czterykroć sprawował najwyższą godność zakonną w prowincji Wielkopolskiej. Wybrany po dwakroć zastępcą prowincjała w latach 1506 i 1514, a następnie prowincjałem w latach 1526 i 1532, we dwa lata później dokonał pobożnego żywota. Zmarł in opinione sanctitatis, jak tego dowodzi wystawiony mu grobowiec kamienny z napisem:

Hic jacet eximius vir Raphael Proszovianus, regulator fratrum, decus et honos morum, quem Deus ornaverat plurimis donis, hunc clarum et sanctum demonstrat mirificis signis. Obiit Warthae die conversionis Sancti Pauli, anno domini MDXXXIII.

Tablica ta jest z ciosowego kamienia, litery na niej uncjalne łacińskie, rżnięte wypukło;— zdaje się być w niewiele lat po śmierci tego zakonnika zrobioną. Jan Lipski Arcybiskup Gnieźnieński wystawił na pomieszczenie zwłok tego pobożnego zakonnika nowy grobowiec. Wyobraża on figurę jego z krzyżem w ręku, leżącą na sarkofagu bogato w ozdoby przybranym. Ozdoby te są z białego alabastru, reszta zaś z marmuru brunatnego. Ciało błogosławionego Rafała przeniesione zostało do tego nowego grobowca dnia 11 listopada roku 1640. Oprócz Rafała z Proszowic, szczyci się klasztor tutejszy kilkoma innymi zakonnikami, znakomitymi swą pobożnością i zmarłymi podobnie jak tamten, in opinione sanctitatis. Z tych Melchizedech, zmarły w r. 1480 w dniu 8-m Czerwca, ma także wystawiony marmurowy grobowiec, spółcześnie zapewnie z Rafałem, to jest w połowie 17-go wieku. Jan zaś z Sieradza zmarły d. 7 Września roku 1500 i Franciszek zmarły w roku 1611, których ciała we dwadzieścia kilka lat później oglądane nienaruszonemi się okazały, są bez nagrobków. Ściany kościoła Bernardyńskiego w Warcie licznemi przyozdobione są obrazami. Pomiędzy temi najznakomitszym jest obraz Wniebowzięcia Najświętszej Panny, malowany w 15 wieku na drzewie. Obraz ten szkoły staro-niemieckiej, zdaje się być dziełem tego samego artysty, który i dla farnego kościoła z podobnego zadania malował. Cztery obrazy przedstawiające stan Polski w czterech epokach, przed ostatecznym rozbiorem, także na uwagę zasługują. Dwa z nich malowane są w 17-m, dwa w 18-m stuleciu. Miasto Warta posiadało na nizinach nad rzeką niewielki białodrzewowy lasek. Lasek ten wycięto i z niego wybudowano dotąd istniejący kościołek, pod wezwaniem Ś. Jana Chrzciciela. Fundatorem jego jest niejaki Andrzej Janoski. Ojciec Śty, Leon X nadał temu kościołkowi odpusty. Teraz jest on kościołkiem cmentarzowym.

Były jeszcze w tem mieście kościoły Ś-go Jana i Św. Ducha, ale te w późniejszych czasach rozebrano.

Wieś prywatna Wągłczew. Była niegdyś dziedzictwem rodziny Łubieńskich, którzy z pobliskiej wioski Łubny ród swój wywodzą. Maciej Łubieński, podówczas Generał zakonu tak zwanych Miechowitów, wymurował tu własnym kosztem kościół i osadził przy nim stróżów Chrystusowego grobu. Mieszkało ich tutaj 4-ch albo 5-u, aż do supresji tego zgromadzenia w roku 1819. Kościół ten ma piękną budowę, przyozdabia go wyniosła wieża na czele i sygnaturka na środku dachu. Wewnątrz ma sklepienie włoskie, ołtarze niezłej roboty. Są tu groby rodziny Łubieńskich, z tych Zofja z Wależyna Łubieńska, zmarła roku 1648, ma wystawiony marmurowy nagrobek. Oprócz niego są jeszcze 3 nagrobki rodziny Golembowskich, którzy później majątek ten dziedziczyli. Ściany kościoła przyozdobione są rozmaitemi obrazami świętych i portretami dziedziców, a między innemi portretem założyciela Macieja Łubieńskiego, w stroju Arcybiskupim. Nad głównem wejściem w wieży wyobrażony jest herb Pomian, a pod nim zamieszczony napis, wskazuje datę i szczegóły dotyczące erekcji kościoła. Podobnyż herb znajduje się i na zabudowaniu dla zakonników, które zarówno jak kościół bez żadnej zmiany do dziś dnia się dochowało. Z innych starożytności zasługuje na uwagę monstrancja w stylu gotyckim, sprawiona przez Ks. Maksymiljana Jarochowskiego, pierwszego tutejszego proboszcza, w r. 1660. Patronem tutejszego kościoła jest Św. Klemens.

Miasto poduchowne Uniejów. Osadę tutejszą od niepamiętnych czasów do stołu arcybiskupiego należącą, wyniósł do stopnia miasta Jarosław Bogorja Skotnicki, Arcybiskup Gnieźnieński. Gdy zaś przywilej ten erekcji zaginął, późniejszy Arcybiskup Jan Łaski w roku 1525 wydał nową lokację miasta Uniejowa, która w następnym roku królewskie zyskała potwierdzenie. Tenże Jan Łaski nadał tutejszym piwowarom pewne swobody, daty jednak wydanego na nie przywileju, z powodu zepsucia oryginału, nie można wyczytać. Król Zygmunt August w r. 1556 uwolnił mieszczan Uniejowskich od poboru myta. Świetne jednakże czasy tego miasta

liła Said-paszy, to co wyrwała z rąk Mehmed-Alego. A zresztą i w Konstantynopolu umieją myśleć o przyszłości. Sultan, jego doradcy, i wszyscy rozumniejsi turcy, wiedzą doskonale, iż nadejdzie chwila, kiedy będą musieli cofnąć się za Bosfor. Nie potrafią bowiem utrzymać się w Turcji europejskiej bez zaprowadzenia zupełnej równości pomiędzy mahometanami, a chrześcijanami. Wszyscy zaś wiedzą doskonale w Konstantynopolu, że równość ta jest największą chimerą, rzuconą na pastę europejskim gabinetom. Nawet pospólstwo, wierząc w przepowiednie, które się uwieczniły dla tego, że były niegdyś poczynione przez człowieka rozsądnego, pospólstwo, spodziewa się tej wielkiej wędrówki i zawsze jest gotowe do zwinięcia namiotów. Zatem przewidując w Konstantynopolu, może nie zbyt odległą przyszłość, kiedy Sultan będzie musiał obrać sobie za rezydencję Azję, ze stolicą w Brussie, Smyrnie lub Damaszku. Z tego można się przekonać, że mniemane ustąpienie Syrji jest bajką i mogłoby urzeczywistnić się tylko pod naciskiem energicznym mocarstw europejskich, naciskiem niepodobnym, gdyż nigdy nie zgodziłaby się nań Anglja.

W Hiszpanji panuje tak nieprzychylne usposobienie dla Cesarza Napoleona, że gabinet p. O'Donnell w żaden sposób nie mógłby przyjąć polityki przychylnej interesom francuzkim.

Król szwedzki powrócił do Sztokholmu z podróży swej do Norwegji. Wiadomość którą poprzednio podawały dzienniki kopenhaskie, o drugim zjeździe monarchów skandynawskich w końcu bieżącego lata, okazała się zupełnie zmyśloną.

Włochy.

Turyn, 19 *Września*. Dotychczas nie wyznaczono jeszcze sądu, przed którym ma być wytoczony proces Garibaldego. Jutro dopiero gabinet wezwać ma urzędownie sąd kasacyjny medjolański do zrobienia tego wyboru. Niektóre dzienniki donoszą fałszywie, że do prowadzenia śledztwa wyznaczony będzie sąd w Aleksandrji. Gabinet najmniej sobie tego życzył, a to z następujących powodów. Aleksandrja jest miastem rodzinnem p. Ratazzego i jeneralnego jego sekretarza p. Capriolo. Nie raz już oskarżano ich niesłusznie o stronność i szczególne protegowanie tego miasta. Łatwo więc pojąć coby się stało, gdyby przypadkiem przeznaczono sąd Aleksandryjski do sądzenia Garibaldego. Krańcowe lewe stronnictwo miałoby dopiero pole do nadania pociskom na prezesa ministrów. Przewidując to gabinet, całemi siłami myśl tę odrzuca i nie chciałby nawet, aby wyrok w sprawie Garibaldego miał być wydany przez jeden z sądów, zasiadających w dawnych prowincjach. Prawdopodobnie więc wyznaczony zostanie sąd poprawczy Ankoński lub Bonoński.

Opóźnienie co do wydania przez gabinet stanowczego postanowienia w sprawie Garibaldego, przypisać głównie należy nieporozumieniom, które zaszły w jego łonie, a których powodem był minister sprawiedliwości p. Conforti. Przez dwa tygodnie toczyły się w radzie ministrów rozprawy w tym przedmiocie i kiedy po kilkakrotnych ustępstwach z jednej i drugiej strony zdawało się, że nastąpiła już zgoda, p. Conforti stanął znowu w opozycji ze swymi kolegami w kwestji bardzo ważnej, dotyczącej mianowicie zaprowadzenia zmian w znacznej liczbie urzędników w różnych gałęziach administracji krajowej. Kiedy wszyscy ministrowie uznali konieczną potrzebę usunięcia wielu urzędników, a niektórzy nawet wzięli się już do tej przykrej czynności, p. Conforti oświadczył, że nie myśli wcale zmieniać swoich podwładnych. Ostatnie jednak wypadki, które wywołały ogłoszenie stanu oblężenia w prowincjach południowych, dowiodły zdaje się dostatecznie, że rząd nie może zupełnie liczyć na niektórych urzędników sądowych, a szczególniej zaś na prokuratorów. Pan Conforti nie znajduje bynajmniej, aby wprowadzenie zmian w sądownictwie miało być obecnie potrzebne; utrzymuje on że byle tylko sędzia był rozsądny i uczciwy, rząd nie powinien wchodzić w to jakie są jego dążności polityczne; mało bowiem zależy na tem oskarżonemu, czy sędzia jest stronnikiem Burbonów czy też rzeczy-pospolitej.

Podobne nieporozumienie i to w tak ważnym przedmiocie, nie może oczywiście długo istnieć w składzie gabinetu, i jakkolwiek p. Ratazzi stara się wszelkiemi siłami niedopuścić przesilenia ministerjalnego, zdaje się jednak, że takowe, w obecnych szczególniej okolicznościach, wkrótce musi nastąpić. Niepodobna w rzeczy samej, aby p. Conforti należał do ministerstwa i pracował w gronie swoich kolegów, z którymi tak dalece różni się w zdaniu. Z usunięcia się jego cieszyć się wszakże nie należy; p. Conforti bowiem był w gabinecie przedstawicielem żywiołu neapolitańskiego i odznaczał się przytem wielkiemi zdolnościami, rzadką wymową i prawością charakteru. Rzeczy za daleko już zaszły, aby o pojednaniu można było myśleć. Kwestja ta ma być zresztą roztrząsana na jutrzejszej radzie ministrów.

Wczoraj wreszcie uorganizowało się towarzystwo neapolitańskich dróg żelaznych; wszyscy prawie zapisani akcjonarjusze zebrali się na posiedzenie i jednomyślnie przyjęli przedstawione im propozycje.

W dzisiejszym dzienniku *Diritto* zamieszczony jest list doktora Ripari, w którym tenże oświadcza, że rana Garibaldego nie jest wcale tak niebezpieczna i że rozsiewane początkowo wieści o jego chorobie były nadzwyczaj przesadzone.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Raguza, 23 *Września*. Łuka Wukałowicz przybył tu wczoraj i złożył piśmienne oświadczenie obecnemu gubernatorowi Churszyd-paszy, że się poddaje w imieniu wszystkich okręgów Herzegowiny, jakie miały udział w powstaniu. Churszyd-pasza ogłosił zupełną amnestję i mianował Wukałowicza bim-baszą, dowodzącym nad 500 pandurami; ostatni mają być wybrani z pomiędzy chrześcjan przez samego Wukałowicza i będą utrzymywać spokojność i porządek w okręgach. Churszyd-pasza uwiadomił o tem rozporządzeniu Omera-paszę, jako też władze cywilne i wojskowe; wyjeżdża on dziś do Skutari. Wukałowicz udaje się do Zubzi, w celu wprowadzenia w wykonanie danych mu poleceń.

Turyn, 22 *Września*. *Gazetta ufficiale* donosi, że król przyjmował na uroczystem posłuchaniu posłów Króla portugalskiego. Ksiądz Stellardi powrócił z Rzymu; przywiózł on list od Ojca Świętego w odpowiedzi na list Księżniczki Marji Pji, wraz ze wspaniałym podarunkiem ślubnym.

Turyn, 22 *Września*. Książęta Humbert i Amedeusz wyjadą do Genui na przyjęcie Księżniczki Klotyldy i Księcia Napoleona.—Uczeni włoscy zgromadzeni w Siennie obrali Rzym na miejsce przyszłego kongresu. Wszystkie prawie kartki miały napis: „*Rzym, stolica*;" rezultat ten spowodował niezmierne uniesienie, oklaski i okrzyki: Niech żyje Wiktor-Emanuel!—Margrabia de Loulé i Księżna de Terceira przybyli do Turynu.—Donoszą z Varignano, że zdrowie Garibaldego poprawia się; dobywają ciągle z rany odłamki kości i strzępki sukna.

Monachjum, 24 *Września*. *Bayerische Zeitung* donosi, że odpowiedź rządu bawarskiego na notę pruską datowaną z dnia 26-go Sierpnia, wczoraj została wysłaną do Berlina. Rząd w nocie tej wyjaśnia powody, dla których obstaje przy odrzuceniu traktatu.

Sztokholm, 23 *Września*. Dziś miał miejsce w sali giełdowej wielki meeting na korzyść Garibaldego. Ułożono adres, wyrażająay gorące współczucie dla Garibaldego i wynurzający życzenie, aby wojska francuzkie w najkrótszym czasie cofnęły się z Rzymu.

Berlin, 25 *Września*. Dzisiejszy *Staats Anzeiger* podaje następującą urzędową wiadomość: książę Hohenlohe uwolniony został od prezesostwa rady ministrów, a jednocześnie p. Bismarck Schoenhausen otrzymał nominację na ministra stanu i obejmie tymczasowo prezesostwo w radzie ministrów. *Stern Zeitung* donosi, że p. v. d. Heydt otrzymał żądaną dymisję. P. v. d. Heydt zamierza udać się w daleką podróż. Jutrzejsze posiedzenie izby deputowanych, na żądanie gabinetu, do poniedziałku odroczonem zostało.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Pierwsza połowa dnia wczorajszego była niepogodna, z rana mgła, od godz. 6-ej do $8\frac{1}{4}$ rano deszcz dość znaczny padał, po południu niebo wypogodziło się, nad wieczorem zupełna pogoda. Przed południem panował słaby wiatr zachodni, po południu północny mierny, wieczorem słaby. Powietrze wilgotne i chłodne, średnia temperatura dnia jest $6\frac{1}{5}$ stop. Réaumura, o 3 stopnie niższa od normalnej. Barometr wznosił się, średnia jego wysokość jest 750,34 milim. Elektryczność 13 stopni. Na słońcu wielka gromada plam i dwie plamy.

— We wsi Grabowiec, powiecie Przasnyskim, dnia 31 Lipca r. b., Zuzanna Tefernitz, lat 47 licząca, wdowa, wyrobnica, rażona we własnem mieszkaniu piorunem, życie zakończyła.

— Teofil Kowalewicz, lat 46 liczący, rybak z miasta Włocławka, przepływając łódką w dniu 4 Sierpnia przez Wisłę, wpadł w wodę i utonął. Zwłoki jego w kilka dni zostały wynalezione.—W tymże dniu, trzyletni Filip Maksymiuk, syn gospodarza rolnego ze wsi Dryszczów, gminy Żmudź, powiatu Krasnostawskiego, wyszedłszy niepostrzeżenie z domu, utonął w studni na dziedzińcu.

— Wrześniowy zeszyt *Przeglądu Europejskiego* zaczyna się nader zajmującym artykułem, dotyczącym ważnej instytucji w kraju naszym, jaką są dobra Sztabińskie; artykuł ten pióra p. Ludwika Pietrusińskiego, zawiera bardzo ciekawe wiadomości o Karolu hr. Brzostowskim, o jego trudach i usiłowaniach w celu podniesienia ludności, jakkolwiek wiadomości te są podane w właściwy autorowi sposób. Pożądanem by było, aby po przedstawieniu w jaki sposób prowadzona była administracja dóbr Sztabin i fabryk tam założonych, autor podał dalsze jej losy i obecny stan. Następny artykuł o Danji tłomaczony z francuzkiego, tak jak i większa część francuzkich prac, jest powierzchowny. Na uwagę w obecnym zeszycie zasługuje artykuł historyczny, któremu dla zewnętrznej zdaje się przyczyny dano tytuł *Korespondencji*. Są to streszczone dzieje Inflant i Kurlandji od r. 1385 do 1592, podług niemieckiego dzieła Rutenberga, lecz w artykule samym spotykamy dzieje tylko z 16-go wieku;—autor podawszy w krótkości wypadki historyczne, jakie poprzedziły przyłączenie Inflant i Kurlandji do Polski, wskazuje jakie walki ciągle prowadzone były pomiędzy mistrzami a arcybiskupami, następnie żywioły jakie wchodziły w skład sejmów ogólnych i kończy opisem stanu włościan. Artykuł ten stanowi ozdobę całego pierwszego tomu *Przeglądu*. W zeszycie wrześniowym, oprócz tego znajdują się dalsze ciągi: *Historji wyprawy z r.* 1815, p. Edgarda Quineta, *Babuni* Bożenny Niemcowej i dokończenie *Wystawy powszechnej z* 1862 *r.*, p. Maurycego Blocka. Za przeglądem politycznym spotykamy w tym zeszycie dwa przeglądy literatur: niemieckiej i angielskiej, ale cóż kiedy autorowie tych artykułów, użalają się na Redakcję, że za późno zamówiła u nich tę pracę i z tą wymówką że nie byli przygotowani, żądają pobłażania, obiecując za to wiele dobrych rzeczy na przyszłość. Przegląd literatury niemieckiej jest prostem wyliczeniem (do czego się sam autor przyznaje) kilkudziesięciu dzieł niemieckich, wydanych w rozmaitych czasach. Czytelnicy zaś *naszego Dziennika*, nic nowego nie znajdą w przeglądzie literatury angielskiej. Zrobimy tylko pytanie, czy stosownem jest tłomaczenie wyrażenia *circulating libraries*, przez wędrujące biblioteki, kiedy o ile nam się zdaje ma to znaczyć biblioteki wypożyczające książki do domu, dla odróżnienia takich, które tylko w miejscu pozwalają czytać książki, bibliotek zwanych *libraries to reference*.

— Dnia 20-go Września, w dzień odkrycia pomnika tysiąclecia istnienia Rosji, ukończyło się także sześćdziesięciolecie istnienia rosyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych. W dniu pomienionym 1802 r. wydany był manifest o utworzeniu zarządu ministerjalnego w Rosji. Ministerstwa wówczas utworzone były następne: 1) sił wojennych lądowych i 2) morskich, 3) spraw zagranicznych, 4) sprawiedliwości, 5) spraw wewnętrznych, 6) finansów, 7) handlu, 8) oświecenia narodowego.—Od owej pory aż do dnia dzisiejszego zajmowało stopień ministra spraw wewnętrznych 9, zarządzającego ministerstwem 11, a towarzysza ministra 8 osób.

— W drugim tomie biblioteki zakładu narodowego imienia Ossolińskich, który z końcem b. r. ma wyjść z druku we Lwowie, będzie się zawierać nowa praca Karola Szajnochy o *Hieronimie Radziejowskim*, skreślona podług nowych i nieznanych dotąd źródeł. Ma tam być umieszczony także i testament sławnego podkanclerzego.

Tamże wkrótce wyjdzie pośmiertne dzieło Ryszarda Hermana, pod tytułem: *Opis ciał roślinnych, przemysłowych i handlowych z wykazaniem ich pochodzenia*. Autor zwraca w tym dziele szczególną uwagę na rośliny przydatne do fabryk, jako to garbarskie, farbierskie, tudzież na ich przydatność do codziennego użytku w gospodarstwie domowem.

— Ostatni (drugi) zeszyt czasopisma poświęconego wyłącznie rzeczom słowiańskim i wydawanego w Budyszynie *(Bautzen)*, przez J. E. Smolera, pod tytułem: *Zeitschrift für slavische Literatur, Kunst und Wissenschaft*, oprócz większych artykułów, o których wspominaliśmy w numerze onegdajszym „Dzien Pow.", obejmuje przegląd nowszych dzieł w językach słowiańskich, a między innemi zaszczytną wzmiankę o pracach p. Ferd. Nowakowskiego: 1. *Życie i prace naukowe Janu Purkiniego* i 2. *W. Sztulc, kanonik Wyszegradzki, tłumacz A. Mickiewicza*. Co do pierwszego z tych dzieł powiedziano, że literatura słowiańska nie posiadała dotąd tak wyczerpującej przedmiot pracy jak niniejsza.

— Józef W. Frycz wydał w Genewie napisaną przez się trajedję czeską pod tytułem: *Lisbuszin snatek* („Wesele Libuszy").

— Zeszyt szósty wydawanych w Cielowcu *(Klagenfurth)*, przez towarzystwo Św. Mohora, *Weczernic*, obejmuje kilka wybornych opowiadań autora słoweńskiego A. Okiszki.

— *Nowy proch strzelniczy*. Proch ten, probowany po raz pierwszy podczas uroczystości narodowych strzeleckich w Frankfurcie, odznacza się tą korzyścią, że mniej kosztuje, mniej waży, że ma siłę większą, i że nawet po 30 strzałach nie zanieczyszcza lufy. Jest on koloru brunatno-żółtawego, ziarnisty i podobny nieco do grubych opiłek drzewnych. Wynalazcą takowego jest p. Schultz, kapitan artylerji Pruskiej, stojący załogą w Spandau. Z rozkazu rządu Pruskiego odbywają się obecnie próby tego prochu.

— *Strwarzyszenie sztuk pięknych*. P. Leon Vidal postanowił uorganizować w Marsylji stowarzyszenie sztuk, czyli pewien rodzaj zjednoczenia intellektualnego, z nieustającą wystawą malowideł, rzeźby oraz przedmiotów sztuki i nauki. — Miasto pomienione ma już pięć stowarzyszeń, a mianowicie: artystyczne, ogrodownicze, Prowanckie spółzawodnictwa, fotograficzne i ekonomji politycznej. Pierwszym celem nowego stowarzyszenia jest skoncentrowanie w jednym lokalu pięciu wyżej wzmiankowanych towarzystw, przedstawiając im w ten sposób poparcie organizacji i zupełniając ich dzieło wzajemnem znoszeniem się i jawnością publiczną, na czem im zbywa. Wielka sala mająca 300 metrów kw. powierzchni przeznaczoną będzie na wystawy jakie dyrekcja *Stowarzyszenia sztuk* zechce organizować albo sama, albo przy współdziałaniu pięciu towarzystw, które zjednoczy. Bibljoteka dzieł nowych, kursa publiczne, odczyty, koncerta, i t. p.; publikacja perjodyczna pod tytułem: *Bulletin de l'Union des arts*, specjalne laboratorja fizyczne, chemiczne i fotograficzne; sprzedaż na korzyść artystów lub uczonych, loterje doroczne i t. d., słowem wszystko co się przyczynia do udoskonalenia moralnego i intellektualnego, do zachęty sztuk pięknych i krzewienia piękna oraz dobra, wchodzi w zakres obszerny planu p. Vidal.—Zamiar ten znalazł już w Marsylji wielkie spółczucie i poparcie, a być może że i inne wielkie miasta pójdą za tym przykładem.

— W Güstrow, w wielkiem księstwie Meklemburg-Szweryńskiem, utworzyło się stowarzyszenie dla rolników i agronomów w ogóle, pod nazwiskiem *Aerndte-Wetter-Verein*, mające na celu zawiadamianie drogą telegraficzną członków swych o zbliżaniu się chmur deszczowych w epoce sprzętu siana i żniw, to jest od 15 Czerwca do 15 Lipca i od 25 Lipca do 1-go Września.—Za opłatą składki 30 złp. otrzymują oni wiadomości o wietrze, stanie nieba, oraz wskazówki barometryczne i termometryczne zebrane w Bordeaux, Nantes, Falmouth i jednem z miast Górnego Renu.—Jeśli wiadomości te pomogą do sprzętu na czas siana i zbóż, wówczas członkowie stowarzyszenia nie będą żałowali swych składek; zdaje się jednak, że meteorologja nie stoi jeszcze na takim stopniu, aby mogła dawać pewne pod tym względem rezultaty.

— Z Rzymu donoszą: Nadzwyczajne zjawisko fizyczne, ukazało się w tych dniach na terytorjum rzymskiem; utworzył się krater wulkaniczny po za bramą Portese, niedaleko kolei żelaznej prowadzącej do Civita-Vecchia, blisko Tybru. Sławny ojciec Secchi, jezuita i profesor Ponzi, zwiedzali ten krater i przekonali się, że wydobywa się z niego nadzwyczajne gorąco; dla tego obawiają się wybuchu wulkanicznego. Krater ten utworzył się w skutek nadzwyczaj gwałtownych deszczów, które poczyniły znaczne szkody na polach, a szczególniej w stronach górzystych.

— Największem miastem na kuli ziemskiej, nie jest Londyn, jak zapewnia jeden z dzienników hiszpańskich, ale Jeddo, stolica Japonji. Miasto posiada 1,500,000 domów, zamieszkałych przez 5 milionów ludzi. Niektóre z ulic mają po 22 mil angielskich (33 wiorst) długości.

— Na posiedzeniu prażskiej izby handlowej, odbytem 18-go b. m., przyjęty został wniosek burmistrzów Pstrossa i Dudka, posłania na sejm handlowy do Monachium reprezentantów z grona kupców i przemysłowców czeskich.

BIBLJOGRAFJA NIEMIECKA
za miesiąc Sierpień 1862 r.

Otfrids Evangelienbuch und die übrige althochdeutsche Poesie Karolingischer Zeit mit Bezug auf die christliche Entwickelung der Deutschen, bearbeitet und durch einen Beitrag zur Geschichte der Bekehrung eingeleitet von Friedrich Rechenberg. Chemnitz bei Focke. Stronic VIII i 184 in 8-vo.

Zmarły wkrótce po ukończeniu tego dzieła autor, miał na celu wykazanie, że średniowieczna poezja niemiecka, której znajomość niezbędną jest dla należytego zrozumienia nowożytnej poezji niemieckiej, szła w parze z religją. Głównie da się to powiedzieć o pierwszym okresie historji literatury niemieckiej, która doszła do szczytu doskonałości pod Karlowingami, w okresie bowiem poprzedzającym, czyli merowingskim, zaczątki poezji miały jeszcze charakter pogański, a w okresie następującym po Karlowingach, za czasów Otonów, w literaturze język niemiecki został zaniechany, a natomiast łaciński przyswojony. Głównym przeto przedmiotem pracy niniejszej jest wykazanie idei chrześciańskiej w dawnej poezji niemieckiej, mianowicie w „Księdze ewangelij" zakonnika Otfrida z Weissenburga.

Dla osiągnięcia tego celu, autor poprzedza swój traktat o „Księdze ewangelij", zawarty właściwie w trzecim rozdziale, dwoma innerozdziałami, z których pierwszy obejmuje krótki rys dziejów nawrócenia germanów na wiarę chrześcijańską do czasów karolingskich, przyczem wykazane są główne momenta, jako to: nawrócenie się Klodoweusza, mająca znaczenie historyczne przysięga Bonifacego i koronacja Karola Wielkiego jako cesarza; drugi zaś rozdział poświęcony jest ocenieniu poezji staro-górno-niemieckiej (z wyłączeniem naturalnie „Księgi ewangelij") z. czasów karolingskich. Na zakończenie autor daje ocenienie pod względem poetycznym „księgi ewangelij", czyli właściwie harmonji ewangelicznej Otfrida.

Dzieło przeto niniejsze stanowi przyczynek i do dziejów kościoła w Niemczech, i do historji poezji niemieckiej; autor dowodzi, że niepodobna zgłębić pierwszych, bez znajomości drugiej; że chrześcijaństwo i poezja szły w owym czasie w parze, czego w równej mierze nie napotykamy w żadnym z późniejszych okresów wieków średnich. Dzieło to nie zostało napisane dla uczonych filologów, gdyż dotyka mowy jedynie pobieżnie; nie jest ono również przeznaczone dla historyków z powołania, gdyż nic nowego nie podaje; jest to raczej książka przystępnie napisana dla teologów, nauczycieli i w ogóle dla ukształ-

---

już w 14-m zaczynają się wieku. W czasie najazdów krzyżackich, w początkach 14 wieku miało ono już zamek obronny, o którego zdobycie kusiły się wówczas wojska Mistrza Wielkiego. Zamek ten do dziś dnia istniejący, wedle miejscowych podań miał być założony przez błogosławionego Bogumiła, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, zmarłego r. 1182. Miał on przemieszkiwać w tym zamku, i dotąd jeszcze pokazują tu kaplicę, w której nabożeństwo odprawiał i celę, w której sypiał. Szczegółowy jednak rozbiór budowli zamkowej, wcale tego podania nie potwierdza. Jeżeli więc mieszkał kiedy w Uniejowie ów błogosławiony Archidjecezji Pasterz, to mieszkał bezwątpienia w innym zamku, który poprzednio na tem samem, albo na innem nawet miejscu mógł być wzniesionym. Najdawniejsza część z pozostałych w zamku Uniejowskim murów, pochodzi najwcześniej z 14-go wieku i odpowiada pierwszym latom panowania Króla Kazimierza Wielkiego. Arcybiskupem Gnieźnieńskim był wtedy Jarosław Skotnicki, a że on i miasto erygował i fundował w niem kolegjatę, którego to rodzaju instytucje zwykle w miejscu stałego przemieszkiwania biskupów były zakładane, nie bez zasady zatem Jarosława za założyciela zamku Uniejowskiego uważać należy. Niedługo przecież Uniejów był miejscem rezydencji Gnieźnieńskich Arcybiskupów. Późniejsi przeniosłszy się zupełnie do Łowicza, dochód z klucza Uniejowskiego oddawali swoim starostom, którzy za to obowiązani byli zawiadywać wszystkiemi dobrami, jakie do Archikatedry Gnieźnieńskiej należały. Jeden z takich starostów Stanisław z Gomolina, naprawił roku 1534 zniszczone mury Uniejowskiego zamku, przyczem go nieco powiększył. W następnych latach, a mianowicie r. 1638 rozprzestrzenił go więcej jeszcze Arcybiskup Wężyk i niektóre wewnętrzne dodał w nim ozdoby. Wojny jednak Szwedzkie doprowadziły go do ruiny, pożar zniszczył dachy i kopułę wieżową. Po inkameracji dóbr Arcybiskupich, rząd pruski wyrestaurował część murów i na mieszkanie dla dziedziców one przeznaczył, reszta zaś stała opustoszałą aż do czasu przejścia klucza Uniejowskiego na własność donacyjną zmarłego jenerała jazdy hr. Toll. Donatarjusz przez zaciągnienie nowych dachów, zabezpieczywszy od zniszczenia całość tej starożytnej budowli, zrobił ją na nowo mieszkalną i pięknym przyozdobił tarasem. Najdawniejszą częścią zamku Uniejowskiego, jest wieża. Ma ona wszystkie charaktery 14-go stulecia i przypomina wieże zamków, przez Kazimierza Wielkiego wznoszonych. Budowa jej jest okrągła, wsparta niby trzema skośno-czworokątnemi przyporami (szkarpami), w których wnętrzu umieszczone były schody na różne piętra tej strażnicy. Równej może dawności z wieżą jest część mieszkalna zamku, która jej bezpośrednio dotyka. Widać to po śladach dawnych dachów, część tę w różnych czasach pokrywających. Okazuje się z nich, że dzisiejsze pokrycie jest już trzeciem, że najdawniejsze było znacznie niższe, a powtórne znacznie od teraźniejszego wyższe. W tej części mieści się owa kaplica, o której powiadają, że jeszcze błogosławionemu Bogumiłowi do nabożeństwa służyła. Z kaplicy tej urządzono teraz pokój dla służby. Sklepienie w niej włoskie, z czasów jak widać, Arcybiskupa Wężyka. Z czasów starostwa Stanisława Gomolińskiego, pozostały wewnętrzne mury otaczające dziedziniec, w których są dziś stajnie. Charakter wieku okazuje się na nich w niżach w ostrołuk u góry zakończonych, a epokę ich wzniesienia oznacza kamienna tablica, nad którą skośnie położona tarcza z herbem Jelita, a na niej następujący pięciowierszowy łaciński napis, wypukłemi literami wyrobiony:

Stanislao de Gomolin Morio Siradiensis terrae generali protunc capitaneo existente arx restaurata anno Domini 1534.

Z zewnętrznej części zamku, która w tym czasie wzniesioną się zdaje, dolna tylko część murów pozostała, górna zaś, w której urządzone były strzelnice, oddawna jest zwaloną. Do epoki Arcybiskupa Wężyka zdaje się należyć cała południowa i zachodnia część zamku, gdzie teraz są główne mieszkalne pokoje. Ma ona budowę prostą, styl nowo-włoski, a nad bramą wielką marmurową tablicę z herbem Wąż i napisem, którego odczytanie dla zbytniej wysokości jest nieco trudniejszem, rok tylko 1638 i nazwisko Arcybiskupa Wężyka, wyraźnie się na niej okazuje.

Dzisiejszy kościół paraf. w Uniejowie, przy którym była dawniej kolegjata, założony został bezwątpienia przez Jarosława Skotnickiego Arcybiskupa. Wprawdzie akta kościelne przypisują Jarosławowi tylko założenie kolegjaty, a mury kościelne do dawniejszej odnoszą epoki, rozbiór jednak tych ostatnich przekonywa, że nic w nich do dawniejszych czasów nad Jarosławski, odniesionem być nie może. Poprzednio więc istniał zapewne inny kościół w Uniejowie, który gdy dla pomieszczenia kolegjum kanoników nie był stosownym, Jarosław nowym i obszerniejszym zastąpił gmachem, a z tego powodu rok 1349 należy przyjąć za epokę założenia tej świątyni. Ulegała ona bezwątpienia licznym w późniejszych czasach przerobieniom. Arcybiskup Maciej Łubieński w roku 1649 podwyższył mury nawy i na nie nowe, w stylu włoskim zbudowane, zaciągnął sklepienie. W tymże czasie przerobione zostały ściany, szczytowa i tęczowa i dach znacznie zniżony. W bieżącym zaś wieku wystawiono na dachu nową sygnaturkę w stylu nowo-gotyckim, w miejscu dawniej przez czas zniszczonej. Z całej tej starożytnej budowli, presbyterjum najwięcej dochowało pierwotnego charakteru. Sklepienie jest w niej gotyckie krzyżowe, mury zewnętrzne nietynkowane, okna wprawdzie nowszej formy, ale widać na murze ślady dawniejszych, ostrołukami zakończonych. Kościół ten zbudowany jest pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Panny. Główne przecież nabożeństwo odprawia się tutaj w dzień Ś. Bogumiła, niegdyś Arcybiskupa Gnieźnieńskiego w r. 1167 zmarłego, który szczególniej w Uniejowie miał przemieszkiwać. W 500 lat po śmierci tego bogobojnego prałata, Mikołaj Prażmowski Arcybiskup Gnieźnieński za zezwoleniem kapituły Archikatedralnej, pozostałe jego popioły z Gniezna do Uniejowa przeniósł, umieszczając je w grobowcu, przez poprzednika swego, Arcybiskupa Wacława Leszczyńskiego, w roku 1666 wystawionym. Grobowiec ten na środku kościoła stojący, ma podstawę z czarnego marmuru, na niej w trzech polach rozmaite napisy, z których główniejsze są: z lewej strony:

D. O. M. peregrinae olim in terris sanctitati nunc coelestis consorti beatitudinis sui quondam praedecessoris S. Bogumili Archiepiscopi Gnieznensis, sacris cineribus hunc struxit et adornavit tumulum Venceslaus comes de Leszno Archiepiscopus Gnieznensis. Anno dni 1666. Proruit hic rosa odorem dans sanctitatis Anno Domini 1167, nunc illustrissimi principis et reverendissimi domini Nicolai in Prazmow successoris sui 49 cura evidenti V. Capli Gnezn. consensu, huc translatus Anno Domini 1667 ut magis florescat.

Z prawej strony: Ne putes extraneum Polonis est rosa. Sancti Adalberti successor X ejusdemque pronepotis filius, Radosti Episcopi Cracoviensis patruelis, Boguphali nepos, crede addictum Polonis.

Inne napisy są tylko wyjątkami tekstów z pisma Św., odnoszącemi się do rzeczy. Na powyższym marmurowym sarkofagu leży w naturalnej wielkości brązowa figura Ś. Bogumiła z pastorałem w ręku, błogosławiącego ludowi. Nad całym grobowcem unosi się drewniany baldachin snycerską ozdobiony robotą i podobnemiż filarami podparty. Dzieło to jakkolwiek kosztowne, sztuką jednak nie odznacza się wcale. Przy grobowcu urządzony jest ołtarz, na którym się nabożeństwo odprawia. Wnętrze kościoła Uniejowskiego ma plan gotycki, lubo ozdoby jego architektoniczne z późniejszych pochodzą czasów. Sklepienie wsparte jest na 4-ch filarach przy ścianach nawy stojących, na niem wyrzeźbowany herb Pomian i cyfry M. Ł. A. G. Macieja Łubieńskiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego oznaczające. Kościół ten w dobrym znajduje się stanie.

Kościołek Bożego Ciała drewniany przy którym urządzono później cmentarz, niewiadomo kiedy i przez kogo założonym został. W dawniejszych czasach były jeszcze w Uniejowie 4 kościoły, jako to: Św. Mikołaja drewniany, przez pogorzel zniszczony, Ś. Ducha i Św. Antoniego, rozebrane z rozkazu Arcybiskupa Ostrowskiego i zamkowy Św. Wojciecha, także rozebrany. Miasto ma 1750 ludności, w tem żydów 384, domów 148. Przywilejów miejskich w Archiwum sztuk 9.

(*d. c. n*)

conych chrześcijan, chętnych poznania, jak praojcowie germańscy pojmowali naukę Chrystusa i w jaki sposób oddawali w swym rodzinnym języku myśli, wypowiedziane przez ewangelistów. O wpływie chrześcjaństwa na mowę niemiecką obszernie i gruntownie traktował przed laty R. Raumer; dowiódł on, że przodkowie obecnych niemców, po nawróceniu ich na wiarę chrześcjańską, zapożyczyli z greckiego i łacińskiego jedynie nazwy zewnętrznych przedmiotów dotyczących religji i hierarchji (np. *Tempel, Kathedrale, Klerus, Laie, Papst, Hostie, Messe* i t. d.), podczas gdy wyrazy najważniejsze, bo dotyczące pojęć wewnętrznych życia religijnego (np. *Busse, Reue, Erlösung, Sühne, Gnade, Beichte*, i t. d.), poczerpnięte zostały z języka niemieckiego. Obecnie zaś autor dzieła, tu na czele przytoczonego, zrobił jeden jeszcze w tym kierunku krok naprzód, mianowicie wykazał wpływ chrześcjaństwa na poezję jednego z plemion niemieckich i dowiódł, że plemię to, w pojmowaniu religji, szło w kierunku wytkniętym przez ewangelję.

Autor wywiązał się dobrze ze swego zadania. Jest on panem traktowanego przedmiotu, a myśli jego przeniknione są prawdziwie chrześcjańskim duchem.

Heinrich Leo. *Vorlesungen über die Geschichte des Deutschen Volkes und Reiches. Dritter Band. Halle bei Anton.* Stronic XVI i 742 in 8-vo.

Dwa pierwsze tego dzieła tomy wyszły w 1858 r. Objęte niniejszym tomem trzecim „Prelekcje", nie były miane w tej formie, w jakiej tu podane zostały, tak dla tego, że czas przeznaczony na prelekcje akademickie jest za krótki dla zakomunikowania takiej ogromnej masy szczegółów, jaką tu znajdujemy, jak i dla tej przyczyny, że autor, po odbytych już prelekcjach, uwzględnił znaczną liczbę nowszych badań. P. Leo szczególniejszą zwraca uwagę na prace Winkelmanna, Schirrmachera i Wattericha.

Tom trzeci obejmuje czasy Henryka VI, Filipa Szwabskiego, Otona IV i Fryderyka II-go.

Historycy niemieccy zwykli otaczać dom Hohensztaufów urokiem idealnym, aureolą sławy, a to z tego głównie powodu, że monarchowie z tego domu pierwsi przyczynili się do kwitnącego stanu poezji niemieckiej i służyli za wzór rycerskości. Autor atoli podnosi tu zarazem i ciemną stronę, mówiąc np. o Fryderyku I-ym i Henryku VI, że „obaj mało dbali o chwałę Bożą i że nadaremnieby było szukać w nich dążności do urzeczywistnienia sprawiedliwości Bożej." W dążności Hohensztaufów do podbicia Włoch, p. Leo upatruje klęski, jakie na Niemcy spadły. Pod tym względem historycy niemieccy wiedli w ostatnich czasach spór zawzięty. Giesebrecht w swej „Historji Niemiec" wystawia podobnąż dążność cesarzów z domu saskiego w najlepszem świetle, a książąt niemieckich, dążności tej sprzeciwiających się, nazywa rokoszanami; podobnegoż zdania jest Ficker, podczas gdy Sybel, Waitz i Leo widzą w tej dążności cesarzów niemieckich co najmniej błąd polityczny. Myśli wynurzone w tym względzie przez p. Leo w tomie niniejszym, schodzą się z myślami Sybela, jak to między innemi widocznem jest w zdaniu obu tych historyków o Henryku VI.

Stosunki Niemiec do Niderlandów i Włoch, traktowane są tu obszernie i gruntownie.

Po zgonie Henryka VI-go, stronnictwo Hohensztaufów wyniosło na tron cesarzów niemieckich Filipa Szwabskiego. Usiłowania w przeciwstawieniu mu jednego z książąt z domu Zähringskiego nie powiodły się, dom ten bowiem miał stale pieczę jedynie nad swemi własnemi posiadłościami. Przyszło do sprzedaży korony niemieckiej, i takową nabył Oton IV syn Henryka Lwa, jako najwięcej dający. Nowy cesarz był ulubionym siostrzeńcem Ryszarda Lwie Serce, a obok niesympatycznych rysów charakteru, cechującego ród saski, posiadał on jeszcze niepohamowaną dzikość właściwą szlachcie normandskiej, głównie zaś domowi Plantagenetów. Oparł się on na Niemcach północno-zachodnich, dla których polityki handlowej sojusz z Anglją był pożądanym. Obraz tego męża przypomina pfalcgrafa Ruperta, który był tak wierny swemu wujowi Karolowi I-u angielskiemu w jego walce z parlamentem. Rezultatem walki nieprzyjaźnie do siebie stojących cesarzów, było pozbawienie władzy królewskiej wszelkich sposobów do działania, z powodu zbytniego szafowania łaskami.

Po zgonie Filipa, Oton IV chciał urządzić stosunki w Lombardji, gdzie nieprzyjaźnie naprzeciw siebie stali gwelfowie i gibelinowie. Jakkolwiek Oton obowiązany był swem wyniesieniem papieżowi, nie był atoli Innocentemu III-u przychylnym. Za staraniem Papieża, powołany został z Neapolu na tron Fryderyk II, i znowu zawrzała w Niemczech wojna domowa, która coraz bardziej podkopywała władzę cesarską. Przeciąg czasu od 1216 do 1228, pomimo licznych badań, nie został jeszcze należycie wyjaśniony. Wiadome są dobrze układy, które Fryderyk II prowadził z papieżem Honorym III w kwestji wyprawy wojennej; lecz trudno odpowiedzieć na zapytanie, czy przez wybór najstarszego syna Fryderyka II, Henryka, któremu w ten sposób obok berła sycylijskiego, zapewnioną była i korona niemiecka, nie zostały naruszone poprzednie układy z cesarzem. Kwestję tę, jak również stosunek pomiędzy ojcem a synem, najlepiej wyjaśniają prace Schirrmachera i Winkelmanna.— Z Niemiec, gdzie Engelbert z Kolonji walczył, do chwili zamordowania go, za sprawę cesarza, autor przenosi nas do królestwa sycylijskiego. Tam Fryderyk II rządził w sposób nowoczesny: odłączył on w wyższych instancjach sądownictwo od administracji i zaprowadził najwyższą władzę kontrolującą. Tu po raz pierwszy występuje w Europie biurokratyczny mechanizm państwowy i system centralizacji. Autor traktuje po mistrzowsku prawodawstwo sycylijskie, interesa kościelne i stan miast niemieckich, nad których ważnością i ustawami zastanawia się. P. Leo wziął tu za podstawę badania Nitzch'a.— Rozdwojenie pomiędzy ojcem a synem zwiększyli ministrowie szwabscy, którzy nie posiadali już na dworze Fryderyka II-go tak znacznego, jak za poprzednich cesarzów wpływu. Pochodziło to ztąd, że interesa Niemiec ustępowały miejsca interesom Włoch. Ponieważ wpływ Anglji na Niemcy północno-zachodnie był jeszcze wielki, przeto Fryderyk II zaślubił Izabelę angielską, przez co pozyskał dla siebie poparcie wielu książąt niemieckich, tak, iż w r. 1235 odważył się uwięzić syna i przystąpić do uorganizowania stosunków niemieckich. Epizod ten walki pomiędzy ojcem a synem, jest ciekawy z powodu swego odrębnego charakteru. Nie jedno w tych wypadkach, może być jedynie za pomocą kombinacij wyjaśnionem.

Odtąd Niemcy o tyle tylko interesowały Fryderyka II-go, o ile takowe popierały jego zamiary co do Włoch. Odtąd też zwady z miastami lombardzkiemi i spory z papieżami Grzegorzem IX i Innocentym IV, pochłaniają całą Fryderyka II-go działalność. W końcu atoli, cesarza zaczęły spotykać same niepowodzenia: syn jego Enzio dostał się do niewoli, doradcy i przyjaciele opuszczali go jeden po drugim lub też budzili w nim podejrzenia, nieraz niesłuszne. Cesarz walczył we Włoszech do samego zgonu, pomimo, że obecność jego w Niemczech była niezbędną, po wygaśnięciu bowiem męzkiej linji trzech potężnych domów niemieckich, wszczęły się tam waśnie bez końca.

W końcu autor roztrząsa dzieje kawalerów niemieckich, mianowicie usadowienie się ich w ziemi Dobrzyńskiej. Osobny jeszcze rozdział, ostatni w tym tomie, poświęcony jest opisowi życia Św. Elżbiety i ocenieniu zjawisk na polu sztuk i nauk. Jest to najpiękniejszy z całego tomu ustęp.

Dr. Georg Weber. *Allgemeine Weltgeschichte. Leipzig, Engelmann.* 1857—1862.

Uczonym głównie niemieckim należy się zaszczyt zestawiania w jednę systematyczną całość, licznych tu i owdzie rozproszonych owoców pracowitych badań historycznych, które zaledwie wyłącznie na tem polu pracujący przeczytać zdołają. Do liczby takich uczonych, należą głównie profesorowie niemieckich zakładów naukowych, odznaczający się pracowitością, wytrwałością i znajomością przedmiotu. Zalety te posiada autor wyż wspomnionego dzieła. Jest to zbiór skarbów wiedzy historycznej, ułożony podług dobrze obmyślanego planu, ze szczególnem uwzględnieniem wszystkiego, co w długim dziejów ludzkości wieków szeregu, jest wielkiem, ważnem i godnem poznania.

Historja powszechna Webera doprowadzoną została do wędrówek narodów. Autor, przez troskliwe zestawienie starych źródeł i nowych badań, doszedł do jasności pojęć i do wybornego wykładu. Zalecić można to dzieło ukształconemu ogółowi, żądnemu poznania w łatwy sposób dziejów rodzaju ludzkiego.

Ogłoszona niedawno drukiem czwarta tego dzieła część, obejmuje „historję Cesarstwa rzymskiego" i „dzieje początków Chrześcjaństwa." Nad dalszemi tego dzieła częściami autor obecnie pracuje.

Tegoż Dra Jerzego Webera, historja powszechna, w mniejszych od powyższego dzieła rozmiarach, wyszła w przekładzie polskim, pod tytułem: „Dra J. Webera, Dzieje powszechne ze względem na oświatę, piśmiennictwo i religję od najdawniejszych do najnowszych czasów. Na język polski przełożone, a w rzeczach słowiańskich do potrzeb narodowych zastosowane, przez S. Zarańskiego. Lwów. 1851—1855" (2 tomy).

W krótszym jeszcze zarysie przez tegoż uczonego niemieckiego napisanego dzieła we dwóch tomikach, przekład na język polski wyszedł pod tytułem: „Rys dziejów powszechnych Jerzego Webera, przełożył z piątego niemieckiego wydania M. B. Szyszko. Petersburg, 1861."

TEATRA W WARSZAWIE.

Teatr Rozmaitości. — Dziś w Piątek, d. 26 Września, drugi raz, oryginalnie napisany sceniczny utwór w 1ym akcie: **We dworku**, odegrana przez pp. *Łapińską, Bodurkiewicza, Chomanowskiego, Trapszę, Palińską, Damsego.*—Komedja w 2-ch aktach, **Lektorka** czyli pustota młodzika, odegrana przez pp. *Rychtera, Ładnowskiego, Rakiewiczową, Kurcjuszową, Swieszewskiego, Dąbrowskiego, Adlera.* — Monodram ze śpiewkami oryginalnie przez A. Ładnowskiego napisany, **Icek zapieczętowany** odegrany przez p. *Damsego.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1 piętra z 4 bil.	3	60	10	Krzesło w nast. rz.	„	60	2½
Loża 2 piętra z 4 bil.	2	70	10	Parter	„	45	2½
Krzesła w 4 pier. rz.	„	90	2½	Galerja	„	30	—
Krzesło w 4 dru. rz.	„	75	2½	Paradyz	„	15	—

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro, w Sobotę, Wielki Teatr. — **Doktor z musu** (1-szy raz).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 25 września.

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	5	63
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		93	56	—	—
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego		—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.		14	99	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych		—	—	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100		—	—	—	—
dito 500		92	50	92	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		86	50	—	—
Wexle.					
Berlin . . 100 Tal.	2 M.	101	70	101	40
„ . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . 300 BMk.	2 M.	154	20	—	—
Londyn . . 1 Ft. St	3 M.	6	89	—	—
Moskwa . . 100 Rs.	1 M.	—	—	99	50
Petersburg . 100 Rs.	1 M.	—	—	99	75
„ . . 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . 300 Fr.	2 M.	82	20	—	—
„ . . 300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr.	2 M.	81	90	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. 94 4/9
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 15½

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 25 września.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	88
6ta „ „	—	96¾
Obligacje Skarbowe 4%	—	84¾
Listy zastawne 4%	—	88
Bilety Banku Polskiego	—	88½
Weksle na Warszawę	—	88⅛
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	98⅛
„ Londyn 3 miesięczny	—	621⅝
„ Paryż 2 „	—	80⅙
„ Hamburg 2 „	—	150⅞
„ Wiedeń 2 „	—	79⅛
Żyto na targu	—	51½
„ na dostawę późniejszą	—	46⅜
z Paryża.		
Renta 3%		69 10
Akcje kredytu ruchomego		1007

Liverpool, 24 *Września*. Sprzedano dziś 10,000 wańtuchów bawełny; Orleans 25.

DROGI ŻELAZNE.

Codzienny bieg pociągów osobowych na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

I. Z Warszawy—do Granicy i Sosnowców.

a) Pospieszny (sznelcug), wychodzi o godz. 6 z rana i staje w Granicy o godz. 1 m. 51, a w Sosnowcach o godz. 2 po południu. (Pociąg ten idzie dalej tegoż dnia z Granicy do Szczakowy o godz. 2 min. 30, a z Sosnowców do Katowic o godz. 2 min. 45 po południu).

b) Osobowy, wychodzi o godz. 10 m. 45 przed południem i staje w Granicy o godz. 9, a w Sosnowcach o godz. 8 m. 45 wieczorem. (Pociąg ten nazajutrz idzie dalej z Granicy do Szczakowy o godz. 7 m. 30, a z Sosnowców do Katowic o godz. 5 m. 30 z rana).

do Kutna:

c) Osobowy, wychodzi o godz. 7 m. 45 z rana i staje w Kutnie o godz. 12 w południe.

d) Osobowo - towarowy, wychodzi o godz. 5 po południu i staje w Kutnie na noc o godz. 10 m. 30.

II. Do Warszawy—z Granicy i Sosnowców:

e) Pospieszny (sznelcug), wychodzi z Granicy o godz. 12 m. 55, a z Sosnowców o godz. 2 z południa, i staje w Warszawie o godz. 10 w wieczór.

f) Osobowy, wychodzi z Granicy o godz. 6 m. 30, a z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana, i staje w Warszawie o godz. 5 po południu.

z Kutna:

g) Osobowy, wychodzi o godz. 2 m. 30 po południu i staje w Warszawie o godz. 6 m. 45 wieczorem.

h) Osobowo-towarowy, wychodzi o godz. 5 m. 30 z rana, i staje w Warszawie o godz. 10 m. 45 przed południem.

III. Z Kutna—do Granicy i Sosnowców.

i) Osobowo - towarowy, wychodzi o godz. 5 m. 30 z rana *(patrz lit. h)* łączy się w Skierniewicach z pociągiem pospiesznym *(patrz lit. a)* i staje w Granicy o godz. 1 m. 51, a w Sosnowcach o godz. 2 po południu.

k) Osobowo-towarowy, wychodzi o godz. 8 m. 30 rano, łączy się w Skierniewicach z pociągiem osobowym *(patrz lit. b)* i dochodzi do Granicy o godz. 9, a do Sosnowców o godz. 8 m. 45 w wieczór.

IV. *Z Granicy i Sosnowców do Kutna.*

l) Osobowy (patrz lit. f), wychodzi z Granicy o godz. 6 m. 30, z Sosnowców o godz. m. 45 z rana—i staje w Kutnie o godz. 8 wieczorem.

l) Pospieszny (patrz lit. e) wychodzi z Granicy o godz. 12 m. 55, z Sosnowców o godz. 2 po południu, a zamieniony w Skierniewicach na Osobowo-Towarowy *(patrz lit. d)* staje w Kutnie o godz. 10 m. 30 na noc.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 4938) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podając do wiadomości, iż stosownie do § 4 przepisów i objaśnień Planu 100 Loterji Klasycznej ciągnienie 3 kl. tejże Loterji rozpoczętem zostanie w d. 25 Wrześ. (7 Paźdz.) r. b. o godzinie 10 z rana; wzywa zarazem wszystkich w rzeczoną Loterję grających, ażeby z odmianą swych Losów pośpieszali; gdyż wygrana jaka przypaść by na nie mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej płaconą będzie.

Warszawa d. 11 (23) Września 1862 r.
Naczelnik Urzędu, Baron Mengden
Sekretarz, J. K. Noiński.

(N. D. 4641) *Zarząd Poczt w Królestwie Polskim.*

Wydana przez Kasę Główną Pocztową niegdy Walentemu Mikulskiemu w d. 1 Stycznia 1829 r. rekognicja na złożoną przez niego kaucją z posady Sekretarza Urzędu Pocztowego Gubernialnego w Suwałkach, w ilości rs. 450, podług doniesienia pozostałej po nim Sukcesorki, uległa uronieniu.

Ponieważ w skutek prośby tejże Sukcesorki, zarządzony zostanie zwrot pomienionej kaucji, przeto Zarząd Poczt podaje do wiadomości, że ktoby rościł sobie jakie prawa do tej rekognicji, takowa jako nieważna i dalszego obiegu mieć nie mogąca, na mocy art. [illegible] winien zwrócić Zarządowi Poczt.

z upoważnienia Dyrektora Poczt,
Isay Radca Zarządu, Grzeczanowski.
Naczelnik oddziału, Hrubant.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4934) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1. Anieli z Wiśniewskich Zgierczyńskiej współwłaścicielce nieruchomości Nr. 2636 w Warszawie, 2. Franciszku Savarym wierzycielu sumy rs. 641 i rs. 900 na folwarku Komorniki do dóbr ekonomją Tarczyn składających należącym w Okręgu Błońskim położonym, 3. Piotrze Garnier wierzycielu sumy złp. 12,000 czyli rs. 1800 ubezpieczonej na nieruchomości N. 1574 lit. G. w Warszawie toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznacza się termin w Kancelarji hypotecznej Gubernii Warszawskiej w Warszawie 26 Marca (7 Kwietnia) 1863 r.

Aleksander Dziewulski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4919) *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 21 Września (3 Października) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w biurze fabryki papieru w Jeziornie, licytacja głośna in plus na sprzedaż ogółową znajdujących się tam przedmiotów starych, jako to: żelaza kutego w kotłach, blachy cynkowej, miedzi i pilników. O cenie i warunkach licytacyjnych każdodziennie w godzinach biurowych, wyjąwszy świąt, dowiedzieć się można na miejscu w fabryce papieru w Jeziornie, i w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego.

Warszawa d. 11 (23) Września 1862 r.
Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu. S. Szemioth.
(1) za Naczelnika Kancelarji, Kupiszeński.

(N. D. 4936) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniach poniżej oznaczonych odbywać się będzie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Warszawie przy ulicy Rymarskiej N. 744 publiczna licytacja na jednoroczne od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 do dnia 19 (31) Grudnia r. 1863 dzierżawy następujących dochodów, które w pierwszych terminach licytacyjnych wydzierżawione nie zostały:

1. W d. 25 Września (7 Października) r. b.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych m. Lublina, łącznie z opłatą wiadrową w części miasta tego pobieraną od sumy rs. 58758, wyraźnie rub. sreb. pięćdziesiąt ośm tysięcy, siedmset pięćdziesiąt ośm rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych i propinacyjnych z miasta Nowego Dworu i Twierdzy Nowogieorgiewskiej, oraz dochodów konsumcyjnych z miasta Zakroczymia: od sumy rs. 36720 wyraźnie rs. trzydzieści sześć tysięcy siedmset dwadzieścia rocznie.

2. W d. 1 (13) Października r. b.

Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych i opłaty wiadrowej w m. Zamościu od sumy rs. 21010, wyraźnie rub. sreb. dwadzieścia jeden tysięcy dziesięć rocznie.

Licytacje te mieć będą miejsce w tym sposobie że po otwarciu opieczętowanych deklaracji przez konkurentów złożonych, pomiędzy obecnemi konkurentami którzy one złożyli, zaraz dalsze głośne licytacje nastąpią.

Oferty licytacyjne w deklaracjach rozpoczynać się powinny od cen powyżej oznaczonych.

Jeżeliby jednak konkurenci do tych dzierżaw ceny wyżej naznaczonej podać nie byli w stanie mogą w deklaracjach swoich podać i takie jakie za odpowiednie wartości dochodów uważać będą.

Szczegółowe warunki do licytacji w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu wydziale Dochodów niestałych, Sekcji konsumcyjnej każdodziennie oprócz świąt od godziny 9 z rana do 3 z południa przejrzane być mogą.

Składać się mające deklaracje wedle wzoru poniższego napisane przyjmowanemi będą w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do dnia licytacji na każdą dzierżawę oznaczonego aż do godziny 11 z rana, o której zaraz i rozpieczętowanie deklaracji kolejno nastąpi. Poczem odbędą się pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklaracje złozyli, dalsze głośne licytacje od sum jakie najwyżej zadeklarowane okażą się i dla tego konkurenci podający deklaracje obowiązani stawić się w oznaczonym terminie na miejscu licytacji, bądź przez plenipotentów urzędowem osobiście bądź pełnomocnictwem opatrzonych.

Gdyby do licytacji stanąć chciała kompania winna ona upoważnić jednego ze swoich członków do działania imieniem ogółu na licytacji, do deklaracji dołączone być winny oryginalne kwity na vadia 1/10 części ustanowionych cen dzierżawnych wyrównywające, gotowizną, listami zastawnemi z kuponami, lub innemi papierami skarbowemi wedle przepisów na vadia przyjmowanemi, do depozytu Banku Polskiego, lub kasy głównej Królestwa złożone, które nieutrzymujący się przy licytacji napowrót odbiorą, utrzymującym się zaś, albo na poczet kaucjów warunkami licytacyjnemi wymaganych, policzone lub w razie złożenia ich oddzielnie powrócone zostaną.

Wreszcie na kopertach deklaracji oprócz adresu do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu domieszczone być powinny wyrazy.

„Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodu N.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 12 (24) Września r. b. Nr. 45123 przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego, warunkami licytacyjnemi wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. N. w depozycie Banku Polskiego, lub Kasy Głównej Królestwa złożona, podaję niniejszą deklarację, przez którą się za dzierżawę dochodów N. na rok jeden od włącznie 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 roku do włącznie d. 19 (31) Grudnia 1863 r. płacić Skarbowi Królestwa rocznie sumę rs. N. wyraźnie (wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Offerty na licytacji postąpione obowiązują w zupełności pluslicytantów zaraz od chwili złożenia deklaracji, lub podpisania protokółów licytacyjnych, jak gdyby podpisali same kontrakty, a Skarb Królestwa obowiązuje dopiero wtenczas gdy odbyte licytacje zatwierdzone i o tem strony interesowane urzędownie zawiadomione zostaną.

Zastrzega się nakoniec, że utrzymujący się przy licytacji, a później od niej odstępujący, wystawiają się na wszelkie skutki powtórnej licytacji, nie tylko do wysokości złożonego vadium, ale i do wysokości strat jakieby dla Rządu z powtórnej licytacji wynikły, a które po potrąceniu vadium z majątku odstępujących ściągnięte będą, że deklaracje nie w terminie na każdy dochód powyżej oznaczonym. lecz później złożone, przyjętemi nie zostaną, tudzież, że deklaracje inaczej nie podług domieszczonego tu wzoru napisane i kwitem na złożone vadium nie opatrzone, jakoteż warunkowe będą nieważne.

Warszawa d. 12 (24 Września 1862 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Muszyński.
Naczelnik Sekcji, Słomkowski.

(N. D. 4665) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

W celu ułatwienia konkurentom do dzierżawy dochodów z konsumpcji po miastach, sposobnem utrzymania się przy dzierżawie dochodów propinacyjnych tychże miast, ktorych kontrakty z dniem ostatnim Grudnia r. b. expirują. Rząd Gubernialny w zastosowniu się do reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 6 (18) Kwietnia r. b Nr. 2258 i 1438, podaje do wiadomości osób interesowanych, że na dalsze wydzierżawienie dochodów propinacyjnych miejskich, z zyskiwego, wiadrowego i propinacji ryczałtowej przez przeciąg roku jednego, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) r. 1862/3, do dnia 18 (30 Grudnia) 1863 r. odbywać się będą w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego głośne publiczne in plus licytacje, porządkiem miast, oraz w terminach i od sum poniżej oznaczonych, każdego dnia z rana, poczynając od godziny dziesiątej, wyjąwszy dni świątecznych, zaraz po licytacji na dzierżawę dochodów konsumpcyjnych każdego miasta.

W szczególności zaś:

w d. 24 Września (6 Października) 1862 r.

1. Powiat Łęczycki.

Łódź, zyskowe od sumy rs. 5050.

2. Powiat Kaliski.

Kalisz, zyskowe od sumy rs. 12,515.

3. Powiat Łowicki.

Łowicz, zyskowe od sumy rs. 5405.

4. Powiat Piotrkowski.

Piotrków, propinacja od sumy rs. 13,500; zyskowe od sumy rs. 3972, propinacja Wojtoska od sumy rs. 2154.

w d. 25 Września (7 Października) t. r.

1. Powiat Warszawski.

Czersk, propinacja od sumy rs. 186; zyskowe od sumy rs. 61 kop. 50, Góra, zyskowe od sumy rs. 1202, Goszczyn propinacja z austerji od sumy rs. 433, Grójec, zyskowe od sumy rs. 2202. Mszczonów, zyskowe od sumy rs. 1811; propinacja piwna od sumy rs. 102, Przybyszów, zyskowe od sumy rs. 144.

w d. 26 Września (8 Października) t. r.

1. Powiat Warszawski.

Piaseczno, zyskowe od sumy rs. 1130, Tarczyn, zyskowe od sumy rs. 858, Warka, zyskowe od sumy rs. 2036; wiadrowe od sumy rs. 1302.

2. Powiat Stanisławowski.

Cegłów, propinacja od sumy rs. 116, Kamieńczyk propinacja od sumy rs. 391, Latowicz, propinacja od sumy rs. 381.

W dniu 1 (13) Października t. r.

1. Powiat Łęczycki.

Łęczyca zyskowe od sumy rs. 1564 kop. 20, Zgierz zyskowe od sumy rs. 2228, Dąbie zyskowe od sumy rs. 184, propinacja od sumy rs. 1900, Piątek zyskowe od sumy rs. 786, Kazimierz propinacja od sumy rs. 124.

W dniu 2 (14) Października t. r.

1. Powiat Łęczycki.

Kłodawa zyskowe od sumy rs. 360, wiadrowe od sumy rs. 1702.

2. Powiat Gostyński.

Gostynin zyskowe od sumy rs. 886, Gombin zyskowe od sumy rs. 1271, Dąbrowice zyskowe od sumy rs. 126, Osmolin propinacja od sumy rs. 1350

3. Powiat Rawski.

Brzeziny propinacja od sumy rs. 6481.

W dniu 3 (15) Października t. r.

1. Powiat Rawski.

Jeżów zyskowe od sumy rs. 370, Inowłodz propinacja od sumy rs. 335, zyskowe od sumy rs. 142, Rawa zyskowe od sumy rs. 2304, Tomaszów wiadrowe od sumy rs. 4103.

W dniu 8 (20) Października t. r.

1. Powiat Łowicki.

Sochaczew zyskowe od sumy rs. 1717, Wiskitki propinacja od sumy rs. 2702, zyskowe od sumy rs. 702.

2. Powiat Włocławski.

Włocławek zyskowe od sumy rs. 2893, Brdów zyskowe od sumy rs 301, Brześć zyskowe od sumy rs. 687, wiadrowe od sumy rs. 1111, Kowal zyskowe od sumy rs. 867.

W dniu 9 (21) Października t. r.

1. Powiat Włocławski.

Nieszawa zyskowe od sumy rs. 1602, wiadrowe od sumy rs. 2158, Przedecz zyskowe od sumy rs. 548, wiadrowe rs. 820, Raciążek zyskowe od sumy rs. 61, Sompolno zyskowe od sumy rs. 868, propinacja od sumy rs. 1400, Radziejów zyskowe od sumy rs. 460, propinacja od sumy rs. 2532.

W dniu 10 (22) Października t. r.

1. Powiat Wieluński.

Bolesławice zyskowe od sumy rs. 255, wiadrowe od sumy rs. 278, Kłobuck zyskowe od sumy rs. 618, propinacja od sumy rs. 522 kop. 50, Krzepice zyskowe od sumy rs. 719, propinacja od sumy rs. 1921 k. 69, Mstów zyskowe od sumy rs. 240, wiadrowe od sumy rs. 294, Przyrów zyskowe od sumy 514, propinacja od sumy rs. 850.

w dniu 11 (23) Października t. r.

1. Powiat Wieluński.

Częstochowa zyskowe od sumy rs. 3,400; propinacja w Nowej Częstochowie od sumy rs. 6000 wiadrowe w Starej Częstochowie od sumy rs. 6200. Wieluń zyskowe od sumy rs. 642, wiadrowe od sumy rs. 2776.

2. Powiat Kaliski.

Chocz propinacja od sumy rs. 394, Stawiszyn zyskowe od sumy rs. 64.

w dniu 14 (26) Października t. r.

1. Powiat Kaliski.

Uniejów wiadrowe od sumy rs. 821 k. 50, Warta wiadrowe od sumy rs. 1333, zyskowe od sumy rs. 1470.

2. Powiat Koniński.

Konin zyskowe od sumy rs. 288 k. 65, wiadrowe od sumy rs. 4509. Lądek propinacja od sumy rs. 564.

w dniu 15 (27) Października t. r.

1. Powiat Koniński.

Koło zyskowe od sumy rs. 114, wiadrowe od sumy rs. 2037, Pyzdry wiadrowe od sumy 1433, Słupca propinacja od sumy rs. 1663.

2. Powiat Piotrkowski.

Brzeźnica propinacja od sumy rs. 556, zyskowe od sumy rs. 176.

w dniu 16 (28) Października t. r.

1. Powiat Piotrkowski.

Grocholice propinacja od sumy rs. 710 kop. 5, zyskowe od sumy rs. 114. Pajęczno zyskowe od sumy rs. 400, propinacja od sumy rs. 450, Radomsk wiadrowe od sumy rs. 2974, zyskowe od sumy rs. 2098, propinacja w Stobiecku Boguwidzowie od sumy rs. 709, Rzgów zyskowe od sumy rs. 502, propinacja od sumy rs. 1508, Sulejów propinacja od sumy rs. 2071, Tuszyn wiadrowe od sumy rs. 867, zyskowe od sumy rs. 668,

w dniu 17 (29) Października t. r.

1. Powiat Piotrkowski.

Wolborz zyskowe od sumy rs. 724.

2. Powiat Sieradzki

Sieradz wiadrowe od sumy rs. 2723, zyskowe od sumy rs. 812, Pabianice zyskowe od sumy rs. 1835, wiadrowe od sumy rs. 1490. Szadek zyskowe od sumy rs. 630, garncowe od sumy rs. 1556, Szczerców zyskowe od sumy rs. 480, propinacja z wojtostwa od sumy rs. 987 k. 50.

Każdy przeto mający chęć licytowania obowiązany jest w miejscu i terminach wyżej wskazanych złożyć kwit kasy skarbowej miejskiej lub Banku Polskiego na wniesione vadium 1/10 części sumy dzierżawnej wyrównywające, oraz świadectwo miejscowej władzy policyjnej, co do swej zamożności i konduity, bez tych bowiem dowodów do licytacji nie mógłby być przypuszczonym.

Konkurenci posiadający do dzierżawy dochodów konsumcyjnych wzmiankowane wyżej świadectwa przy licytacji na dochody propinacyjne od dzielnych świadectw składać nie są obowiązani.

Bliższe warunki każdodziennie z wyjątkiem świąt i niedziel w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego mogą być przejrzane.

Warszawa d. 29 Sierpnia (10 Września) 1862 r.
Gubernator Cywilny,
Tajny Radca, Łaszczyński.
(1) Naczelnik Kancelarji, Swiętochowski.

(N. D. 4926) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Z dniem 19 (31) Grudnia r. b. kończą się termina umów zawartych o dzierżawę dochodów z propinacji na rzecz kas miejskich pobieranych, po niektórych miastach tutejszej Gubernii. Celem więc następnego onych wydzierżawienia na rok 1863, Rząd Gubernialny na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 6 (18) Kwietnia r. b. Nr. 2258 i 1435, podaje do powszechnej wiadomości, że na sali posiedzeń Rządu Gubernialnego odbywać się będą licytacje na wydzierżawienie tych dochodów, jednocześnie z licytacjami na wydzierżawienie dochodów skarbowych, konsumcyjnych tychże miast, a mianowicie każdodziennie od godziny 10 z rana, w terminach i od sum in plus, jak następuje:

W dniu 2 (14) Października r. b.

Na dzierżawę propinacji z miasta Augustowa od sumy rs. 1231, z przedmieść Augustowskich od sumy rs. 64, z miasta Sejn od sumy rs. 731.

W dniu 3 (15) Października r. b.

Z miasta Wąsosza od sumy rs. 105, z miasta Pilwiszki na dzierżawę propinacji wraz z jedną karczmą zajezdną drewnianą od sumy rs 800 kop. 24, z miasta Radziłowa od sumy rs. 152, z miasta Wizny od sumy rs 36, z miasta Suwałk od sumy rs. 2371.

W dniu 8 (20) Października r. b.

Z miasta Kolna od sumy rs. 515. z m. Łomży od sumy rs. 755, z miasta Tykocina od sumy rub. sreb. 38.

W dniu 10 (22) Października r. b.

Z miasta Marjampola od sumy rs 2028.

W dniu 11 (23) Października r. b.

Z miasta Wyłkowyszki od sumy rub. sr. 602, z m. Zambrówa od sumy rs. 329, z m. Nowogroda od sumy rs. 101 k. 20.

W dniu 15 (27) Października r. b.

Z miasta Rajgroda od sumy rs. 398.

i w dniu 19 (31) Października r. b.

Z miasta Łoździeje od sumy rs. 463 k. 12½.

Każdy przeto mający chęć wydzierżawienia tych dochodów, winien się stawić w miejscu i terminie oznaczonym, i o entrepryzę rzeczoną ubiegać się może. Warunki przedlicytacyjne do tych dzierżaw, tudzież taryfy opłat na rzecz dzierżawcy pobierać się mających, przejrzane być mogą w biurach miejscowych Magistratów, właściwych Naczelników Powiatowych lub Rządu Gubernialnego Augustowskiego. Główniejsze zaś warunki są te: że przystępujący do licytacji złożyć winien na vadium kwit którejkolwiek z kas Skarbowych, na złożoną w niej kwotę odpowiadające 1/10 części tej sumy od jakiej licytacja rozpoczynać się będzie, vadium to nieutrzymującemu się zaraz zwrócone będzie, utrzymujący się zaś winien takowe uzupełnić do wysokości 1/5 części postąpionej na licytacji kwoty, co stanowić będzie kaucję, jaka do depozytu Banku Polskiego odesłaną zostanie aż do czasu ukończenia się entrepryzy; że raty dzierżawne wnoszone być mają w terminach miesięcznych z góry, że w ciągu najdalej dni trzech po odbyciu licytacji wolno jest każdemu pretendentowi żądać ponowienia którejbądź odbytej już licytacji, jeżeli tenże zapewni funduszom miejskim 15% więcej nad sumę już postąpioną, złoży odpowiednie vadium, i podda się obowiązkowi: dotrzymania tej dzierżawy na rzecz swoją, na wypadek gdyby wyznaczona nowa licytacja dla braku konkurentów nie doszła do skutku. Wreszcie, przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć świadectwo miejscowej władzy policyjnej co do swej zamożności i konduity, bez jakiego to dowodu do licytacji przypuszczeni być nie mogą. Dotychczasowi wszakże dzierżawcy i konkurenci posiadający już podobne świadectwa do dzierżawy dochodów konsumcyjnych oddzielnych już świadectw składać nie mają potrzeby.

O tych przeto licytacjach Wójci gmin i Burmistrze miast, podadzą do wiadomości mieszkańców i dowody ogłoszeń wcześnie Naczelnikowi właściwego Powiatu złożyć są obowiązani.

Suwałki d. 7 (19) Września 1862 r.
Gubernator Cywilny, J. Korytkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Jałbrzykowski.

(N. D. 4918) *Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy.*

Z powodu że obwieszczona poprzednio licytacja na entrepryzę opalania drzewem 9 pieców w tyluż domkach strażniczych nadwiślańskich oraz 13 pieców w lokalach expedycji rogatkowych i wodnych przez ciąg sześciu miesięcy zimowych 1862/3 r. to jest od dnia 4 (16) Paźdz. b. r. od 3 (15) Kwietnia 1863 r., dla braku konkurentów nie doszła do skutku, przeto Urząd Konsumcyjny podaje do wiadomości powszechnej, że w biurze tutejszem umieszczonem w gmachu Rządowym przy ulicy Lesznie pod Nr. 706, odbędzie się ze skróconym terminem, to jest w d. 21 Września (3 Października) r. b. o godzinie 11 z rana, powtórna na tę entrepryzę licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane od kwoty podwyższonej do rs. 6 kop. 75 wyraźnie rub. sreb. sześć kop. siedmdziesiąt pięć, za opał jednego pieca miesięcznie.

Do licytacji tej przypuszczeni będą wszyscy bez żadnego wyłączenia konkurenci.

Mający chęć podjęcia się tej entreprzy winni złożyć deklaracje opieczętowane na ręce Naczelnika Urzędu Konsumcyjnego najdalej do godziny 11 z rana w dniu licytacji oznaczonym, czysto bez poprawek skrobań własnoręcznie napisane, i w nich wyraźnie wymienić, literami kwotę, za jaką podjąć się deklarują.

Do deklaracji dołączone być ma zaświadczenie kasy Urzędu Konsumcyjnego lub innej Rządowej, na złożone vadium rs. 100 wyraźnie rs. sto.

Warunki licytacyjne każdodziennie w Oddziale ogólnym tegoż Urzędu przejrzane być mogą. Deklaracje skrobane lub poprawiane nie podług wzoru, obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia lub wniesione po oznaczonej do licytacji godzinie lub nie poparte zaświadczeniem kasy o vadium będą za nieważne uważane.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Urzędu Konsumcyjnego z d. 11 (23) Września r. b. N. 7998, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć opalania drzewem 9 pieców w tyluż domkach strażniczych nadwiślańskich, oraz 13 pieców w lokalach expedycji rogatkowych i wodnych, przez ciąg 6 miesięcy zimowych 1862/3 r. to jest od dnia 4 (16) Października r. b. do dnia 3 (15) Kwietnia 1863 r. za kwotę (tu wymienić wyraźnie literami kwotę za jaką przedmiotową posługę uskuteczniać obowiązuje się) za opalanie 1 pieca miesięcznie, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te w zupełności przyjmuję, przytem załączam zaświadczenie kasy N. na złożone tamże vadium N. które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. 1862 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 11 (23) Września 1862 r.
za Naczelnika Urzędu, H. Markowski.
Sekretarz Urzędu, Leśniewski.

(N. D. 4884) *Naczelnik Powiatu Lipnowskiego.*

Podaję do powszechnej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Października r. b. w biurze mojem odbywać się będzie przez otwarcie opieczętowanych deklaracji licytacja in minus na podjęcie się Entrepryzy, restauracji kościoła Parafialnego w Sadłowie i reperacją oparkanienia przy tymże kościele poczynając od sumy rs. 1249 kop. 93 3/4 zatwierdzonym anszlagiem objęty. Mający przeto chęć podjęcia się tej entrepryzy deklaracje swoje z kwitem kass Skarbowych lub miejskich usprawiedliwiającemi, złożone vadium w ilości rs. 124 kop. 99, i mnie składać w tymże dniu najdalej do godziny 4, z południa. Deklaracje mają być pisane porządnie, czysto, bez żadnych poprawek, skrobanin, własnoręcznie podług dołączającego się tu wzoru, gdyby zaś deklarant pisać nie umiał, w takim razie deklaracja jego winna być przez urzędnika Administracyjnego, lub Sądowego poświadczona. Inne zaś warunki każdego czasu w mem biurze przejrzane być mogą.

Lipno d. 6 (18) Września 1862 r.
Radca Dworu, Kleczewski.

Wzór do deklaracji.

Wskutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Lidnowskiego w d. 6 (18) Września r. b. N. 12606 składam niniejszą deklarację, iż restaurację kościoła w Sadłowie i reperację oparkanienia przy tymże kościele we wsi Sadłowie, wedle zatwierdzonego anszlagu obowiązuję się wykonać za sumę (tu wypisać sumę wyraźnie cyfrą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Kwit kasy N. na złożone w jej depozycie vadium rs. 124 kop. 99, dołączam który wrazie nieutrzymania się przy licytacji i sam odbiorę, lub o nadesłanie takowego pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia 1862 r.

Na kopercie pieczętowanej deklaracji domieścić należy „Deklaracja w celu podjęcia się entreprzy restauracji kościoła w Sadłowie i restauracji oparkanienia, przy tymże kościele.

(N. D. 4895) *Naczelnik Powiatu Lubelskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na dniu 28 Września (10 Października) r. b. o godzinie 10 przed południem w biurze Naczelnika Powiatu Lubelskiego odbywać się będzie w drugim terminie publiczna licytacja głośna in minus na entrepryzę restauracji kościoła parafialnego we wsi Klementowicach, oparkanienie cmentarza kościelnego i wystawienie dzwonnicy, poczynając od sumy anszlagowej przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia zatwierdzonej rs. 2704 kop. 40, mający przeto chęć podjęcia się tej entreprzy może się zgłosić w dniu i do miejsca powyżej oznaczonego za złożeniem Vadium 1/4 części sumy anszlagowej wyrównywające rs. 676.

Warunki licytacyjne oraz plany i anszlagi w każdym czasie wyjąwszy dni świątecznych i w godz nach biórowych mogą być przejrzane w biurze Naczelnika Powiatu Lubelskiego.

Lublin d. 5 Września 1862 r.
A. Wladich.

(N. D. 4925) *Magistrat Miasta Konina.*

Zawiadamia interesowaną publiczność, że dnia 15 (27) Października r. b. w Kancelarji Magistratu miasta Konina o godzinie 10 z rana odbywać się będzie głośna in minus licytacja na opalanie 15 latarń Rewerberowych w Koninie przez następne lat trzy, licytacja ta rozpocznie się od sumy rs. 279 kop. $82\frac{1}{2}$ in minus. Vadium do licytacji tej stanowi się na rs. 28.

Chęć przeto podjęcia się tej entrepryzy mających w oznaczonym dniu i terminie Magistrat zaprasza.

Konin d. 6 (18) Września 1862 r.
(1) Burmistrz,

(N. D. 4752) *Zarząd Naczelnika Inżynierów w Królestwie Polskiem.*

Podaje ogólnej wiadomości, iż w sali posiedzeń Zarządu, w Warszawskiej Aleksandryjskiej Cytadeli, odbywać się będą w Listopadzie r. b. publiczne licytacje na dostawę różnych materjałów, majstrów, robotników i furmanek, a także na wykonanie różnych robót nowych kapitalnych i konserwacyjnych 1863 r. lub też w ciągu trzech lat z 1 Stycznia 1863 r. w fortecach: Nowogeorgiewskiej, Iwangorodzkiej i Brześć Litewskiej, równie w m. Warszawie i w Warszawskiej Aleksandryjskiej Cytadeli, jako też w zabudowaniach wojskowych egzystujących w różnych miastach Królestwa.

O dniach licytacji i przetargów poszczególnie po każdej fortecy, będzie ogłoszono dodatkowe.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w Zarządzie Inżynierji w każdym czasie począwszy od dnia 1 (13) Października r. b.

Kaucje naznaczają się w przybliżeniu następujące: dla Nowogergiewska 40,000 rs dla Iwangoroda 25,000 rs. dla Brześcia 50,000 rs. dla Warszawy 60,000 rs. i dla zabudowań w różnych miastach 20,000 rs.

Po zatwierdzeniu licytacji na wzmiankowane roboty w ciągu 1863 r. i lat następnych antreprener który utrzyma się przy robotach, obowiązany będzie dopełnić oznaczone kaucje do $\frac{1}{3}$ części ogólnych sum rocznych robót, jeżeli na zmniejszenie kaucji nie uzyska szczególnego polecenia wyższej władzy wojskowej.

Kaucje w gotowiźnie lub publicznych papierach będą przyjmowane w każdym czasie a także w dniach licytacji i przetargów do zaczęcia tych ostatnich, zaś kaucje na nieruchomościach winne być składane najmniej na pięć dni przed licytacjami.

Warszawa d. 3 (15) Września 1862 r.
Członek Zarządu,
Radca Kolegjalny, K. Grodzki.
Radca Honorowy, F. Woszczyński.

(N. D. 4744) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

Объявляетъ, что въ общемъ ея присутствіи будутъ производиться 3-го торгъ, а 8-го Октября сего года переторжка на исправленіе, передѣлку, окраску и постройку вновь лагеря, къ 15-му Апрѣля 1863 года, въ Брестъ Литовскѣ, Варшавѣ, Ивангородѣ, Новогеоргіевскѣ, Замосцьѣ и Люблинѣ.

Желающіе торговаться, обязаны явиться въ Коммисію лично или прислать запечатанныя объявленія съ надлежащими письменными видами о своемъ званіи и съ благонадежными залогами, по неизвѣстности стоимости операціи примѣрно въ 500 руб. серебромъ, съ тѣмъ, чтобы впослѣдствіи при утвержденіи подряда, подрядчикъ представилъ дополнительный залогъ, по суммѣ подряда, такъ чтобы казна была обезпечена залогомъ въ 20% подрядной суммы.

Торги будутъ произведены на точномъ основаніи Гл. II, Разд. III, книги I, части IV Свода Военныхъ Постановленій, а также соотвѣтствующихъ правилъ изложенныхъ въ X томѣ Гражданскихъ Законовъ.

Условія подряда съ исчисленіемъ названій работъ предполагающіяся къ производству прилагаются, самое же количество вещей, которое будетъ назначено къ починкѣ, передѣлкѣ или постройкѣ вновь съ подробнымъ описаніемъ работъ опредѣлено будетъ по возможности при торгахъ или послѣ оныхъ.

УСЛОВІЯ

На починку и постройку лагеря съ принадлежностями, въ Брестѣ, Варшавѣ, Ивангородѣ, Новогеоргіевскѣ, Замосцѣ и Люблинѣ.

Первое. Предполагаются къ производству работы слѣдующихъ званій: исправленіе большею и малою починкою: Генеральскихъ палатокъ съ приборомъ, Офицерскихъ: наметовъ, домиковъ, къ нимъ полъ, светушекъ, древокъ складныхъ и веревокъ съ крючками, солдатскихъ: палатокъ, пикетовъ переднихъ, пикетовъ заднихъ, древокъ стойныхъ, древокъ угольныхъ, веревокъ, чашечекъ, кольевъ, приколышковъ, шишекъ мѣдныхъ и деревянныхъ, передѣлка изъ 2-хъ и 3-хъ на одну и изъ 5-ти надѣ Генеральскихъ палатокъ, Офицерскихъ: наметовъ, домиковъ, къ нимъ полъ, солдатскихъ, палатокъ, пикетовъ переднихъ, пикетовъ заднихъ, постройка вновь; Генеральскихъ палатокъ съ приборомъ, Офицерскихъ: наметовъ, домиковъ, къ нимъ полъ, вертушекъ, древокъ складныхъ, веревокъ съ крючками, солдатскихъ: палатокъ, пикетовъ переднихъ и заднихъ, древокъ стойныхъ и угольныхъ, веревокъ, чашечекъ, кольевъ, приколышковъ, шишекъ мѣдныхъ и деревянныхъ, окраска къ офицерскимъ палаткамъ: вертушекъ, древокъ складныхъ, къ солдатскихъ палаткамъ, древокъ стойныхъ и угольныхъ, чашечекъ, кольевъ, приколышковъ и шишекъ.

Второе. Количество вещей подлежащихъ исправленію и постройкѣ вновь въ настоящее время не опредѣляется положительно, такъ какъ свѣдѣнія объ этомъ будутъ получены въ Коммисіи позже, и по этому подрядчикъ въ случаѣ принятія обязательства долженъ принять къ исправленію и починкѣ, а также и къ постройкѣ вновь, то количество вещей какое назначено будетъ Коммисіею по полученіи свѣдѣній о количествѣ лагеря требующаго исправленіе. Какъ объ этихъ свѣдѣніяхъ, такъ и о степени работъ по устройству лагеря можно получить свѣдѣнія, по возможности, при торгахъ или послѣ оныхъ.

Третье. Мягкій матеріалъ, какъ то: фламское полотно, равейтухъ, ярину, тесьму, тикъ въ новомъ матеріалѣ или въ шитыхъ вещахъ и старыя палатки подрядчикъ получитъ изъ магазиновъ Коммисіи, въ томъ количествѣ, какое потребуется по количеству палатокъ требующихъ исправленія или назначаемыхъ къ постройкѣ, всѣ же остальные матеріалы необходимые для производства работъ, подрядчикъ долженъ поставить отъ себя, самаго лучшаго качества прочные, при чемъ онъ обязанъ ставить дерево совершенно сухое, отнюдь не сырое, относительно же формы и размѣровъ руководствоваться не упустительно какъ образцами, такъ равно описаніемъ и табелями приложенными къ 841 и послѣдующемъ статьямъ III кн. IV Час. Св. воен. постанов., согласно чему будетъ произведено и освидѣтельствованіе работъ послѣ окончанія ихъ.

Четвертое. Остатокъ, какой окажется отъ всякаго безъ исключенія казеннаго матеріала, принадлежитъ казнѣ, безъ всякаго на то права со стороны подрядчика.

Пятое. Подрядчикъ обязанъ производить работы въ тѣхъ мѣстахъ, гдѣ находится лагерь, т. е. въ Брестѣ, Варшавѣ, Ивангородѣ, Замосцѣ, Новогеоргіевскѣ и Люблинѣ, въ казенныхъ строеніяхъ, но если таковыя окажутся неудобными или самъ подрядчикъ пожелаетъ производить работы внѣ оныхъ, то долженъ забирать потребные ему предметы къ себѣ, вдругъ, или частями, какъ признаетъ для себя удобнѣйшимъ, не вывозя однакожъ за городъ; но во всякомъ случаѣ подъ залогъ рубль за рубль соразмѣрно цѣнности вещей; при чемъ подрядчикъ долженъ имѣть въ виду, что замедленіе въ полученіи имъ вещей отъ казны отнюдь неизбавитъ его отъ отвѣтственности опредѣленной ниже сего за просрочку работъ, если таковая послѣдуетъ, ибо отъ него самаго зависитъ вытребовать всѣ матеріалы вдругъ или получать ихъ частями съ обезпеченіемъ казны благонадежнымъ залогомъ.

Шестое. Всѣ работы должны быть окончены подрядчикомъ и предъявлены въ дачу, кому будетъ указано, на мѣстахъ постройки лагеря непремѣнно къ 15 Апрѣля 1862 года; но подрядчику предоставляется исполнить обязательства и ранѣе этого срока.

Седьмое. Если будетъ замѣчено, что подрядчикъ производитъ работы недовольно успѣшно и неисправно такъ что нельзя будетъ надѣяться окончанія ихъ къ сроку, то подрядчикъ вовсе устраняется отъ работъ и таковыя производятся распоряженіемъ казны, на счетъ залоговъ подрядчика, съ тѣмъ, что всякое сбереженіе противу контрактной цѣны останется въ пользу казны; а передержка будетъ взыскана съ подрядчика посредствомъ полиціи,— залогъ же останется въ казнѣ въ видѣ штрафа за неисправность.

Восьмое. Утвержденіе подряда будетъ зависѣть не отъ Коммисіи, а отъ Коммисаріатскаго Департамента и по этому, если въ работахъ будетъ отказано вполнѣ, или если изъ вышеисчисленныхъ названій работъ нѣкоторыя будутъ исключены изъ заподряда или же въ нѣкоторыхъ изъ вышеозначенныхъ городовъ работы вовсе будутъ отмѣнены, то подрядчикъ за это, равно какъ за задержаніе залога, не долженъ имѣть къ казнѣ никакой претензіи,—и получить удовлетвореніе только за тѣ работы которыя будутъ дѣйствительно имъ произведены, срокъ для исполненія подряда, будетъ считаться со дня заключенія контракта, что послѣдуетъ по полученіи утвержденія Департамента.

Девятое. по Прежде вещей вмѣста ихъ назначенія, нодрядчикъ долженъ подать объявленіеа простой бумагѣ и по этому объявленію вещи будутъ свидѣтельствуемы въ день завоза, если только это не случиться въ праздничный день.

Десятое. Деньги, которыя будутъ слѣдовать подрядчику по мѣрѣ пріема отъ него вещей и представленіе въ томъ квитанціи будутъ уплачиваемы подрядчику изъ Коммисіи или прямо изъ конторъ госпиталей, если подрядчикъ будетъ просить объ этомъ Коммисію въ свое время.

Одинадцатое. Въ обезпеченіе исправнаго выполненія подряда, подрядчикъ долженъ представить благонадежный залогъ, по неизвѣстности стоимости операціи примѣрно въ 500 руб. сер., а потомъ, съ утвержденіемъ за нимъ обязательства на 20% подрядной суммы, сверхъ того залога, который онъ долженъ дать въ обезпеченіе казны за лагерь, который ему будетъ выданъ для исправленія и передѣлки,—сей послѣдній залогъ будетъ освобождаемъ по мѣрѣ представленія подрядчикомъ починенныхъ или передѣланныхъ вещей, — а залогъ обезпечивающій исправность подряда не будетъ возвращенъ подрядчику до совершеннаго окончанія подряда.

Двѣнадцатое. Въ случаѣ неокончанія работъ къ сроку, съ подрядчика будетъ опредѣлена ко взысканію неустойка въ 20% подрядной суммы.

Тринадцатое. Во всѣхъ случаяхъ здѣсь непоименованныхъ руководствоваться условіями на поставку Коммисаріатскихъ вещей, а равно общими правилами опредѣленными въ Св. воен. постан. и соотвѣтствующими законами Гражданскими, сколько эти послѣднія по свойству подрядовъ военнаго вѣдомства и по обстоятельствамъ дѣла могутъ быть приличны.

Управляющій Коммисіею,
Полковникъ Бушенъ.
Членъ Коммисіи,
Коллежскій Совѣтникъ, Червинскій.

(N. D. 4910) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod N. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 500 z procentem 5% od dnia 10 Lipca 1862 r. i kosztami exekucyjnemi od Adama Krasuskiego obywatela i właściciela nieruchomości tejże, zaś w Warszawie pod Nr. 103 mieszkającego, tudzież od Emilii z Konigów Dębskiej Henryka Dębskiego obywatela żony, nabywczyni nieruchomości Nr. 1522 w Warszawie, czyli obojga małżonków Dębskich, a pod Nr. 471 lit *b* zamieszkałych protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 14 (26) Sierpnia 1862 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Złotej pod Nr. 1522 na gruncie czynszowym (z którego opłaca się czynsz rocznie po rs. 6 kop. 30, na rzecz Szpitala S go Duch) w Cyrkule Policyj. i Administracyjnym 10, w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników należąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, wposiadaniu zastawnem Moszka Goldhaus zostawać mająca.

Na gruncie tej nieruchomości mieszczą się następujące zabudowania:

1. Oficyna masiv murowana blachą kryta, o parterze i dwóch piętrach z facjatami, komin murowany mająca.
2. Oficyna z drzewa w słupy gontami kryta z dwoma kominami murowanemi.
3. Stajnia i wozownia z drzewa gontami kryta.
4. Komórki z drzewa deskami kryte.
5. Kloaka z drzewa deskami kryta.
6. Parkany z desek w słupy.
7. Ogród fruktowy i warzywny w którym znajduje się drzewek owocowych sześć, mianowicie: dwa orzecha włoskiego, jeden krzak bzu kwiatowego i innych.
8. Sztachety złat oddzielające podwórze od ogrodu z furtką.
9. Podwórze wielkie niebrukowane i tylko trotoar z rynsztokiem przy oficynie ad 1mo opisanej w szerokości około łokci 3 z kamienia polowego wybrukowany.
10. Podwórko drugie niebrukowane.

W nieruchomości tej jest sześciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz cenę komornianą uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Zygmuntowi Wielopolskiemu Prezydentowi m. Stołecznego Warszawy w Warszawie pod N. 462 urzędującemu na ręce Spoczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Ogu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 1337 urzędującemu na ręce Jagodzkiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1862 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości d 22 Sierpnia (3 Września) 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 17 (29) Października 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Sierpnia (9 Września) 1862 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1862 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski

(N. D. 4411) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlnjącego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 528 kop. 75, z procentem od dnia 12 Lipca 1862 r. liczącym się i kosztami od Adama Krasuskiego obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1229 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 103 zamieszkałego, protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 6 (18) Sierpnia 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod N. 1229 na gruncie czynszowym do jurydyki Bielino zwanej, własnością hrabiów Łubieńskich będącej, (z którego to gruntu rocznie opłaca się czynsz rs. 4 kop. 5) w Cyrkule 8 policyjnym w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Adama Krasuskiego należąca, wierzytelnością poszukiwaną hypotecznie obciążana, wedle protokółu Szadkowskiego Komornika z dnia 2 (14) Sierpnia 1862 r. na wydzierżawienie jednoroczne od nowego roku 1863 rozpoczynać się mające, w myśl postanowienia Xięcia Namiestnika Królestwa z dnia 2 Września 1823 r. na rzecz żądającego Izraela Przepiórki poszukującego sumy rs. 750 procentu i kosztów, zajęta i pod dozorem Szlamy Ejzenbet handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego i w tegoż administracyjnym posiadaniu zostająca, a aktem urzędowym przed Dziedzickim Rejentem w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) 1862 r. zdziałanym, przez Gedala Flokstrumpf zastawnego posiadacza, a zarazem jako pełno mocnika właściciela, Józefowi Michałowskiemu we wsi Rybnie Okręgu Łowickim zamieszkałemu, na rok jeden od 1 Lipca 1862 r. do tegoż czasu 1863 r. za sumę rs 930 wydzierżawiona.

Na gruncie nieruchomości powyższej są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy murowany o parterze z facyatkami, pod którym są dolne mieszkania sutereny, dach blachą czerwoną farbą pomalowany i cztery kominy murowane mający.
2. Komórki z drzewa w słupki deskami kryte.
3. Dom z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

Pomiędzy domem tym, a frontowym jest podwórko niebrukowane, w którem jest urządzona studnia z bali cembrowana, z pompą i rękojeścią drewnianą, po za tym domem jest drugie podwórko w części brukowane.

4. Oficyna z drzewa wpołowie większej blachą, a wpołowie mniejszej dachówką karpiówką kryta, pod półdachem z dwoma kominami murowanemi.
5. Zabudowanie z drzewa w słupy pod półdaszkiem gontami krytym, w którym jest wozownia.

Przy tem zabudowaniu jest dwie komórki, czyli chlewiki deskami kryte, chwilowo postawione, własnością lokatorów być mające.

6. Stajenka z drzewa gontami kryta.
7. Oficyna gontami kryta, zupełnie zniszczona, przy tej budowli są trzy chlewiki gontami kryte.

Pomiędzy temi budowlami jest parkan z desek, a w środku tego brama, przy której na wzniesieniu w podwórku jest kloaka z desek. W temże podwórku jest z drzewa i klepek starych urządzony gołębnik, lecz ten ma być własnością jednego z lokatorów.

W nieruchomości tej jest trzydziestu dwóch lokatorów z imion i nazwisk, oraz cenę komornianą uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Zygmuntowi Hr. Wielopolskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Dąbrowskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 1337 urzędującemu na ręce Jagodzkiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1862 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10ej z rana dnia 19 (31) Października 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Września 1862 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gub. Warszawskiej w Warszawie dnia 7 (19) Września 1862 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

(N. D. 4916) *Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Stosownie do artykułu 682 i następnych K. P. S. zawiadamia, iż na żądanie Prokuratorji w Królestwie Polskiem w Warszawie pod liczbą 2667 urzędującej, na rzecz funduszu remanentowego kas miejskich działającej, prawne zamieszkanie obrane mającej w mieście Kaliszu pod Nr. 136 u Obrońcy jej Józefa Wasiłowskiego Patrona Trybunału, który jej imieniem subhastacją niniejszą popiera, w poszukiwaniu sumy kapitalnej rubli srebrem 1237 kopiejek 50, z procentem zaległym rubli srebrem 541 kopiejek 53, i dalszym bieżącym jako należności wypływającej z urzędowych obligacji z dnia 8 Sierpnia 1862 r. przed Antonim Pstrokońskim Rejentem b. Powiatu Sieradzkiego, z dnia 14 Lutego 1827 roku przed Piotrem Gajewskim Podsędkiem b. Powiatu Sieradzkiego, z dnia 20 Czerwca 1829 roku przed Józefem Białobrzeskim Rejentem b. Powiatu Kaliskiego, wszystkich przez Wojciecha Radolińskiego, wreszcie z dnia 14 Czerwca 1833 roku, przed Antonim Pstrokońskim Rejentem b. Powiatu Sieradzkiego przez tegoż Wojciecha Radolińskiego i małżonkę jego ng. Józefę z Chlewskich Radolińską zeznanych, wreście w poszukiwania kosztów, aktem Jana Sakowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym z dnia 3 (15) Lutego 1850 roku zajętą została na przymuszone drogą Sądową wywłaszczenie:

Nieruchomość Miejska.

w mieście Sieradzu pod Nr 510 w gminie tegoiż miasta w Okręgu i Powiecie Sieradzkim Guberni Warszawskiej położona, do własności Wojciecha Radolińskiego i Melanji, Ludomiry i Józefa nieletnich rodzeństwa Radolińskich w mieście Łasku Okręgu Szadkowskim zamieszkałych, tudzież Wandy z Radolińskich Franciszka Brzezińskiego małżonki w mieście Okręgowem Włocławku przy mężu zamieszkałej należącą graniczącą od wschodu z posesją Józefa Piłzuckiego, od zachodu z traktem do Złoczewa; od południa z rolami miejskiemi, frontem na połnoc przy ulicy Szosowej Kaliskiej sytuowana, z placem budynku i ogrodu m. 1 prętów kwadratowych 204 obejmującym, na mapie regulacyjnej z planu miasta Sieradza w latach 1823 i 1824 przez Jeometrę Ziałkowskiego sporządzonej, literami h. i. k. l. m. n. o. p. q. oznaczonym, składa się:

a) Z kamienicy masiv murowanej z balkonem dachówką krytej, długości łokci 46, szerokości łokci 22, wysokości łokci 5. Obejmuje 3 piwnice, zaś na parterze 7 pokoi, dwie kuchnie i 3 schowania, na górze pod dachem 4 pokoje, kuchnia w sieni i 4 poddasza, schody drewniane, okna na parterze dubeltowe na zawiasach bez okiennic, na górze pojedyńcze, drzwi wszystkie z zamkami.

b) Z studni teraz całkiem zawalonej.

c) Z kloaki i ganku drewnianego o 4ch oknach, bitego tarcicami i krytego gontami.

d) Z ogrodu warzywnego nieogrodzonego, na którym jest kilkadziesiąt drzewek dzikich, krzewy akacji, brzeziny i topoli a w dwóch trzecich częściach drzewa rodzajne śliwkowe i wiśniowe.

Z nieruchomości powyższej, która z polecenia rządu zajętą jest na lazaret wojskowy, wedle świadectwa Kasy Ekonomicznej miasta Sieradza z dnia 6 (18) Lutego 1850 roku opłaca się rocznie podatków rubli srebrem 29 kopiejek 60 i pół. Szczegółowy opis nieruchomości tej obejmuje akt zajęcia znajdujący się do przejrzenia u popierającego przedaż Obrońcy Prokuratorji. Zbiór zaś objaśnień i warunki licytacji są do przejrzenia w biurze Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.

Protokół zajęcia doręczony został: Wandzie z Radolińskich i Franciszkowi małżonkom Brzezińskim w dniu 13 (25) Marca 1850 roku przez woźnego Jana Spryngiewicza, Wojciechowi Radolińskiemu w imieniu własnem i jako opiekunowi nieletnich Melanji, Ludomiry i Józefa Radolińskich w dniu 10 (22) Kwietnia tegoż roku przez woźnego Karola Kraszewskiego, Karolowi Kleszczyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Sieradzkiego na ręce Jana Mizger Podpisarza Sądu i Teodorowi Glotz burmistrzowi miasta Sieradza na ręce własne, obudwom w dniu 18 (30) Kwietnia tegoż roku przez woźnego Aleksandra Chrząstowskiego.

Wpisanie protokółu zajęcia do akt hypotecznych tej nieruchomości w Sądzie Pokoju Okręgu Sieradzkiego nastąpiło w dniu 18 (30) Lipca 1850 roku, wpisanie zaś do księgi zarejestrowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, przed którym przedaż ta odbywać się będzie, dokonano w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) tegoż roku.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży nieruchomości powyższej odbędzie się w dniu 10 (22) Października 1850 roku o godzinie 10ej z rana na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu przy nlicy Józefiny w Pałacu Sądowym.

Kalisz dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1850 r.
W. Puchalski. Ap. S. za Pis.

Następnie po odbyciu w dniach 24 Października (5 Listopada) i 7 (19) Listopada b. r. dalszych dwóch publikacji zbioru objaśnień i warunków, termin do temczasowego przysądzenia nieruchomości powyższej na audjencji publicznej tutejszego Trybunału na dzień 16 (28) Stycznia 1850 r. oznaczony został, o godzinie 10ej w którym fundusz remanentowy kas na pierwsze licytum poda rs. 1602 kop. 88 1/2.

Kalisz dnia 9 (21) Listopada 1851 r.
W. Puchalski, Ap. S. za Pis.

Wreście po odbyciu w terminie d 16 (28) Stycznia r. b. temczasowego przysądzenia, w którym nieruchomość takowa za sumę rs. 1602 k. 88 1/2 funduszowi remanentowemu kas miejskich przygotowawczo przysądzoną została termin do ostatecznego przysądzenia na publicznej audjencji tutejszego Trybunału wyznaczony jest na dzień 28 Marca (9 Kwietnia) 1851 r. o godzinie 10ej z rana.

Kalisz dnia 17 (29) Stycznia 1851 r.
Wojciech Sliwiński P. Tryb.

Nakoniec z powodu nie dojścia do skutku powyższego terminu stanowczego przysądzenia w mocy wyroku Trybunału Cywilnego z dnia 4 (16) Września b. r. termin ponowczy do takiegoż stanowczego przysądzenia tej nieruchomości wyznaczony został na dzień 6 (18) Listopada 1862 r. o godzie 10 z rana na audjencji publicznej tegoż Trybunału, w Kaliszu przy ulicy Józefiny w pałacu Sądowym.

Kalisz dnia 7 (19) Września 1862 r.
Hałaczkiewicz za Pis.

(N. D. 4908) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej dnia 7 (19) Lutego 1862 r., pomiędzy: 1. Kazimirą z Szymanowskich Emiljana Zawadzkiego dzierżawcy dóbr ziemskich żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą, we wsi Proszkowie, Okręgu Mławskim. 2. Wandą z Szymanowskich Juljana Gumowskiego dzierżawcy dóbr Rządowych żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą, we wsi Czerniewie, Okręgu Płockim. 3. Anielą Szymanowską panną doletnią, z własnych funduszów utrzymanie mającą, we wsi Proszkowie, Okręgu Mławskim. 4. Bronisławem Szymanowskim z własnych funduszów utrzymującym się, we wsi Kobuszynie, Okręgu Mławskim, zamieszkałymi, przez Karola Stróżeckiego Patrona działającymi, a Aleksandrem-Ludwikiem dwóch imion Owczarskim dziedzicem dóbr Łaszewa i tamże w Okręgu Mławskim zamieszkałym, jako opiekunem głównym nieletnich: Teofili, Władysława i Kazimierza-Józefata dwóch imion rodzeństwa Szymanowskich, po niegdy Teofili z Stryjkowskich i Józefacie-Kazimierzu Szymanowskich małżonkach pozostałych dzieci, oraz: Franciszkiem Mieczkowskim, dziedzicem dóbr Trzaski w tychże dobrach Okręgu Mławskim mieszkającym, tychże nieletnich przydanym opiekunem, zapadłego; odbędzie się w Trybunale tutejszym przed delegowanym Sędzią Janem Chądzyńskim, sprzedaż dóbr ziemskich Kobuszyn, oraz części Bargły Kobuszyno lit. A. B. C. i gruntu na Garkowie pozostałego, z lasem na Siemiątkowie w Powiecie i Okręgu Mławskim Gubernii Płockiej, gminie Złotowo położonych których rozległość jest następująca:

Folwark Kobuszyno obejmuje gruntu żytniego m. 185 pr. 12, łąk polnych m. 71 pr. 270, ogrodów owocowych m. 1 pr. 274, ogrodów warzywnych m. 7 pr. 52, lasu m. 42 pr. 68, w wodach pr. 35, w dołach do kartofli m. 2 pr. 100, pod zabudowaniami pr. 149, w placach i drogach m. 7 pr. 161, las na Siemiątkowie obejmuje m. 185 pr. 254, a gruntu na Garkowie m. 28 pr. 5, czyli w ogóle włók 17 m. 23 pr. 10.

Zabudowania zaś są na folwarku Kobuszyn dworskie: dom mieszkalny, przybudowanie, browar, studnia, folwark, kurniki, stajnie, szopa, kloaka, owczarnia z stodołą i chlewy, wiejskie: karczma z wjazdem, kuźnia, wiatrak, budynków 4, obór 4, stodół 2, i chlewków 2.

Folwark Garkowo czyli po sprzedaży z takowego kolonistom, 26 włók obejmuje w rolach przez trzynastu gospodarzy posiadanych m. 340 pr. 167: ktorzy mają w zabudowaniach: budynków mieszkalnych 7, stodół 7, stajen z szopami 13, i ci opłacają czynszu rs. 230 kop. 36 rocznie.

Jaki jest gatunek ziemi, łąk i paśników, oraz stan budowli, bliżej objaśnia dzieło oszacowania sądownie przez biegłych w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. rozpoczęte, a w d. 22 Maja (3 Czerwca) t. r. ukończone, przez wyrok Trybunału pod dniem 17 (29) Lipca 1862 r. zatwierdzone, które jak również i warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału, lub u Karola Stróżeckiego Patrona sprzedaż tę popierającego. Pierwsza publikacja warunków do sprzedaży tych dóbr ułożonych, odbyła się w dniu 1 (13) Września 1862 r. termin zaś do drugiej publikacji tychże warunków, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia na d. 19 (31) Października r. b. godzinę 3 z południa wyznaczony został, w którym licytacja od sumy rs. 17964 kop. 34 jako szacunku przez biegłych wynalezionego, rozpoczynać się będzie.

Płock d. 3 (15) Września 1862 r.
Michał Betley.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 4207) *Sąd Policji Prostej Okręgu Lelowskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby na Wacława Etryka, o kradzież obwinionego, ostatnio we wsi Połomie mieszkającego, a dziś z pobytu nie wiadomego, baczne oko zwracały, wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić zechciały. Rysopis Etryka następujący, lat ma 52, wzrost dobry, twarzy ściągłej, oczu siwych, włosów ciemnych, nosa dużego.

Żarki d. 27 Lipca (8 Sierpnia) 1862 r.
Podsędek. Sankowski.

(N. D. 4110) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Wzywa Marcina Wołoszyńskiego czeladnika kominiarskiego, z miasta Krasnegostawu obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszem stawił się, po upływie bowiem tego terminu według prawa postąpionem będzie.

Lublin d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1862 r.
Sędzia Prezydujcy,
Radca Kolegjalny, Bóbr.

(N. D. 4122) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Celkę Rusocką żydówkę, rodem z m. Pyzdr lat 24, wzrostu miernego, twarzy okrągłej, oczu szarych, włosów ciemno-blond, nosa miernego, ostatnio w mieście Golinie zamieszkałą, baczne oko zwracały, a wrazie ujęcia, też do Sądu tutejszego, lub najbliższego odstawić zechciały.

Tyniec pod Kaliszem d. 16 (28) Lipca 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Puchalski As., za Sęd.

(N. D. 4252) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Cygani Ferdynand Dąbrowski, Walenty Dytlof, Elżbieta Dąbrowska, Petronela Markowska, Marjanna Dytlof, Władysława Markowska, Jan Dytlof, i 7-oro dzieci za kradzież przyaresztowani, w dniu 5 (17) Czerwca przy karcie drużnej Burmistrza Miasta Bieżunia do Magistratu miasta Sierpca transportowani, w trakcie tego transportu w boru pomiędzy Bieżuniem a Rościszewem rzucili się na wartowników, pobili ich, a sami zbiegli, i do dziś pomimo poszukiwań wynalezieni nie są. Sąd tutejszy przeto wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby, na cyganów tych baczne oko zwracały, a wrazie ujęcia Sędowi tutejszemu dostawiły.

Płock dnia 1 (13) Sierpnia 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Łempicki.

(N. D. 4251) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Siedleckiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Pawła Siwaka, lat 21 liczącego, katolika, bezżennego, wzrostu dobrego, twarzy okrągłej nieco ospowateji włosy ciemne, nos okrągły mającego, ubranego w kapotę koloru popielatego, z wsi i gminy Rudy Tolubskiej, Okręgu Garwolińskiego pochodzącego, o kradzież obwinionego, przed wymiarem sprawiedliwośsi ukrywającego się, śledziły, i za ujęciem Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu dostawić zechciały.

Siedlce d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Wyziński.

(N. D. 4205) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające aby Feliksa Wojtaszewskiego v. Szmorowskiego Pruskiego poddanego ostatnio w gminie Ośno Powiecie Włocławskim zamieszkałego obecnie z pobytu niewiadomego za oszustwo ukaranego, ściśle śledziły i ująwszy Sądowi tutejszemu odstawić zarządziły. Rysopis jego jest następujący ma lat 36, wzrostu dobrego, twarzy pociągłej włosami porosłej, włosów blond, oczu niebieskich, nosa i ust miernych, brody zarosłej włosami blond.

Brześć dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Tryniszewski.

(N. D. 4219) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne, jako i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Jana-Bogumiła 2ch imion Walta, wyrobnika z Prus pochodzącego, a czasowo za paszportem w gminie Zelów, Ogu Szadkowskim przebywającego, o sfałszowanie świadectwa obwinionego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, baczne oko zwracały, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu Okręgowemu pod strażą transportem dostawić zechciała, rysopis jego jest następujący: lat ma około 40, wzrost średni, twarz ściągła, włosy ciemno-blond, oczy szare, nos ściągły, usta mierne, brodę okrągłą, znaków szczególnych żadnych, mówi językami: Czeskim, Niemieckim i Polskim.

Piotrków d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Chmieleński.

(N. D. 4225) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego.*

W zastosowaniu się do art. 576 kodeksu Kar Głównych i Poprawczych, podaje do publicznej wiadomości, że Marjanna Werner żona czyściciela we wsi Grodzew Powiecie Konińskim zamieszkałą, za niedozwolone i błędne leczenie wyrokiem Sądu tutejszego z dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1860 r. na areszt przez tygodni 3 z oddaniem po wycierpionej karze na lat dwa pod dozór policyjny skazaną została, wyrok ten stał się już pełnomocnym, a Wernerowa karę odcierpiała.

Tyniec pod Kaliszem d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1862 roku.
Sędzia Prezydujący, Puchalski, As. za Sędz.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 4928) *Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Lubelskiej w Siedlcach.*

Na mocy Wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Lubelskiej w Siedlcach dnia 9 (21) Sierpnia 1862 r. wydanego upoważniającego do wydania ogłoszeń w celu wykreślenia kaucji za Antonim Adamskim b. Komornikiem Powiatu Łukowskiego wystawionej.

Wzywa osoby mogące mieć pretensją do b. Komornika Antoniego Adamskiego z czasu jego urzędowania, ażeby pretensje swe w ciągu miesięcy trzech od daty rozlepienia obwieszczeń i ogłoszenia w pismach publicznych, w Trybunale Cywilnem Gubernii Lubelskiej w Siedlcach i w Wykazie Hypotecznym dóbr Żórawieniec w Okręgu Siedleckim na których kaucja jest zapisana, objawili i usprawiedliwili, po upływie bowiem tego terminu wydane zostanie upoważnienie do wykreślenia kaucji pomienionej.

Siedlce d. 15 (27) Sierpnia 1862 r.
Antoni Moczulski.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.